

ECHO PUSZCZYKOWA

ISSN 1231-8493

27.05.1994

Nr 5 (40)

INFORMATOR RADY MIEJSKIEJ
I ZARZĄDU MIASTA PUSZCZYKOWA

Dyrekcja Szkoły Samorządowej Nr 2
w Puszczykowie przyjmie w roku
szkolnym 1994/95 na pełen etat
nauczyciela języka angielskiego.

Możliwość godzin nadliczbowych i
zajęć dodatkowych.

Osoby zainteresowane proszone są
o skontaktowanie się bezpośrednio
z Dyrekcją Szkoły.

Tel.: 133-371

Ponawiane przeze mnie wielokrotnie starania o
naprawę nawierzchni na przejeździe kolejowym
w Puszczykówku zostały uwieńczone sukcesem.
Za przyspieszenie terminu i sprawne przepro-
wadzenie tych prac składam podziękowania
kierownictwu i pracownikom Oddziału Drogowe-
go ZDOKP - Poznań

*Burmistrz Puszczykowa
Janusz Napierała*

III numerze:

wywiad z Burmistrzem
sprawozdanie Zarządu Miasta
z prac Rady Miejskiej
komisje i lokale wyborcze
konferencja samorządu
sprawozdanie Komendanta Policji
Komisja Prawa i Porządku
trzy lata "Echa"

Wyślij swój komentarz na adres: info@puszczykowa.pl
lub na adres: info@puszczykowa.pl

Jakie Puszczkowo? — wywiad z Burmistrzem

Zbliżają się wybory do Rady Miejskiej i Puszczkowianie zaczęli więcej dyskutować o gospodarowaniu miastem — w gronie rodziny, znajomych, w rozmowach z kandydatami na radnych. Chcąc nieco poszerzyć tę społeczną dyskusję, redaktor *"Echa Puszczkowskiego"* poprosił o wywiad Burmistrza Miasta Puszczkowskiego, dr. Janusza Napierałę.

Redaktor Paweł Koczorowski: — *Panie Burmistrzu, poproszę o przybliżenie Czytelnikom zasady, którą kieruje się Pan w zarządzaniu Miastem.*

Burmistrz Janusz Napierala: — Zmiana systemu z komunistycznego na demokratyczny, która została zapoczątkowana w 1990 r. dała radom i zarządom gmin prawo podejmowania decyzji w sprawach dla gmin istotnych. Przed wszystkim gminy otrzymały znaczne uprawnienia w sposobie gospodarowania środkami finansowymi, będącymi do ich dyspozycji. Znacznie mniejszy natomiast wpływ mają władze gmin na poziom tych dochodów, ponieważ o większości z nich decyduje organ ustawodawczy państwa, czyli Parlament. Ale wracając do pytania "jak zarządzać miastem?" — odpowiem krótko: racjonalnie, to znaczy tak, żeby wystarczyło środków na bieżące utrzymanie miasta i jego rozwój. Taki model zarządzania gminą jest realizowany w Puszczkowie.

PK: — *Czy mógłbyś prosić o kilka charakterystycznych przykładów?*

JN: — Oświetlenie ulic jest konieczne ze względów bezpieczeństwa. Ale w celu zminimalizowania ponoszonych kosztów została przeprowadzona modernizacja urządzeń sterujących oświetleniem, dzięki czemu lampy palą się teraz tylko po zapadnięciu zmroku, a ponadto zmniejszono nadmierne oświetlenie niektórych ulic poprzez wyłączenie części lamp. Inny przykład: w mieście oprócz szkół muszą istnieć również przedszkola. W Puszczkowie przyjęto najbardziej racjonalny sposób ich prowadzenia: środki na ich utrzymanie łożą zarówno rodzice jak i miasto — mniej więcej po połowie. Zarządzanie przedszkolami w sposób właściwy dla instytucji prywatnych gwarantuje ich funkcjonowanie przy najniższych kosztach. Kolejnym przykładem może być Biblioteka Miejska, w której zatrudnienie zmalało o połowę, a liczba wypożyczanych książek jest nadal wysoka — i nie zmniejszała się. Zasadami minimalizacji kosztów bieżącego utrzymania miasta kierowały się Rada i Zarząd Miasta, prywatyzując Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, oddając w dzierżawę Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, czy też przedkładając ofertę sprzedaży mieszkań komunalnych ich użytkownikom.

PK: — *Podane przez Pana przykłady dotyczą problemów bieżącego utrzymania miasta — a co z jego rozwojem?*

JN: — Właśnie taki model zarządzania miastem umożliwił zwiększenie tempa budowy wodociągów, remonty i modernizację ulic oraz rozpoczęcie gazyfikacji.

PK: — *Skąd pochodzą środki na te cele?*

JN: — Źródła dochodów gminy dzielą się zasadniczo na trzy grupy: pierwsza — to są podatki; druga — subwencje i dotacje z budżetu państwa i trzecia — pozostałe dochody. Jeśli chodzi o podatki, to w kasie miejskiej pozostają w całości podatki od nieruchomości, od środków transportu i inne podatki i opłaty lokalne. Do kasy miejskiej trafia także część podatku dochodo-

wego od osób fizycznych i prawnych i tak na przykład udział miasta w podatku dochodowym wynosi 15% (reszta zostaje w budżecie państwa). Grupa druga, czyli subwencje i dotacje państwowe są przekazywane do kasy miejskiej na realizację ściśle określonych zadań, na przykład na prowadzenie szkół podstawowych. Poprzez subwencje wraca do nas kolejna część podatku dochodowego. Grupa trzecia obejmuje między innymi opłaty dzierżawne i za użytkowanie wieczyste gruntów, reklamy w "Edu", dobrowolne wpłaty mieszkańców z określonym przeznaczeniem (dofinansowanie imprez, budowa ulicy itp.). Trzeba także wspomnieć, że dla potrzeb korzystnego dla mieszkańców sposobu finansowania gazociągu utworzony został poza budżetem miasta Gminny Fundusz Ochrony Środowiska, na którym gromadzone są środki z wpłat mieszkańców. Tak więc budowa gazociągu jest finansowana również ze środków poza budżetem. Wpłaty mieszkańców na budowę wodociągu (zakup materiałów, koszty dokumentacji itp.) także nie są elementem budżetu miasta, ale są wpłacane bezpośrednio na konto inwestycyjne.

PK: — *Panie Burmistrzu, niedawno miłośnik okazji zapoznał się z ulotką roznoszoną po Puszczkowie przez członków Unii Polityki Realnej, zawierającą hasła programowe, świadczące o łusowaniu odmiennego modelu zarządzania miastem i mieniem komunalnym: "natychmiastowa likwidacja podatku od spadków i darowizn", "radykalna obniżka opłat i podatków", "racjonalizacja wydatków i przychodów budżetu miasta".*

JN: — *Panie Redaktorze, zaczniemy od pierwszego hasła. Postulat o zmianie podatku od spadków i darowizn należy adresować do Parlamentu, ponieważ te obciążenia są ustanowione mocą ustawy. Cały cywilizowany świat je stosuje; chyba tylko w epoce wspólnoty pierwotnej taki podatek nie był pobierany, ale to już zamierzeła przeszłość. A tak na poważnie: taryfa wysokości tego rodzaju podatku jest określona ustawowo, a organem wymierzającym kwotę do zapłacenia w przypadku spadku lub darowizny nie jest urząd gminy lecz izba skarbowa. Urzędy skarbowe wykazują duże zrozumienie sytuacji osób płacących ten podatek i na wniosek osoby zainteresowanej rozkładają go na raty. Być może nie wszyscy wiedzą o takiej możliwości. Izba skarbowa przekazuje ten podatek do kasy miasta — w ubiegłym roku miasto otrzymało z tego tytułu zaledwie 247 mln zł, co stanowiło tylko około 1% wszystkich dochodów miasta.*

PK: — *Przejdźmy do hasła "radykalnego obniżenia opłat i podatków" na przykład podatku od nieruchomości...*

JN: — Należałoby postawić sobie pytanie: czy interes reprezentują osoby, które takie hasła głoszą? Bo nie jest to interes gminy. Podatek od nieruchomości należy do tych podatków, które w całości pozostają do dyspozycji samorządu. Ci z mieszkańców, którzy prowadzą działalność gospodarczą, wpisują go w koszty działalności, dzięki czemu wykazują mniejszy

zysk i płacą mniejszy podatek dochodowy do budżetu państwa. Powinni być więc zainteresowani zwiększaniem podatku od nieruchomości przy jednoczesnym obniżeniu stopy podatku dochodowego. Z kolei dla osoby nie prowadzącej działalności gospodarczej podatek od nieruchomości stanowi niewielką część w kwocie innych podatków. Dla przykładu: od budynku mieszkalnego o powierzchni 100 m² i powierzchni działki 500 m² trzeba zapłacić w 1994 r. 216 tys. zł, co w przeliczeniu na jeden miesiąc stanowi obciążenie w wysokości 18 tys. zł. Porównajmy — każdy z nas zarabiając lub otrzymując świadczenia płaci miesięcznie 210 tys. zł od każdego zarobionego miliona złotych; mając dochody miesięczne w wysokości 5 mln zł, czyli na poziomie średniej krajowej, trzeba zapłacić ponad 1 mln zł podatku! Jeżeli więc mówimy o konieczności obniżenia podatków, to chyba należy zacząć od tych, które stanowią główne obciążenia dla każdego z nas.

PK: — Nie zaprzeczy jednak Pan Burmistrz konieczności racjonalizacji przychodów i wydatków budżetu miasta?

JN: — Treść tego hasła była w mijającej kadencji władz samorządowych w pełni realizowana. Przypatrzmy się rozbudowie Szkoły Podstawowej Nr 1. Kwoty wyasygnowane przez miasto są skorelowane ze środkami pozyskiwanymi z Kuratorium Oświaty: im więcej sami wygospodarujemy, tym więcej doloży Kuratorium. Również nakłady na budowę wodociągów miejskich pochodzą w części ze środków uzyskiwanych z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, którego gmina Puszczykowo jest udziałowcem. Miasto pozyskiwało dochody także z tzw. dotacji celowych. Remont i modernizacja ulicy Dworcowej, są realizowane ze środków Urzędu Wojewódzkiego, a tempo prac odpowiada wielkości środków przeznaczonych na ten cel. Skrócenie terminu remontu i rozbudowy tej ulicy wymagałoby ponoszenia nakładów przez budżet miasta, czego należało przecież uniknąć. Przy okazji nadmienię, że na ulicach Dworcowej i Kasprowiczki zostały wykonane naprawy gwarancyjne nawierzchni, koszty nie obciążały budżetu miasta, lecz wykonawcę, który musiał usunąć skutki niedostatecznej jakościowo pracy. To też jest przykład racjonalnego gospodarowania w mieście: egzekwowanie od wykonawców obowiązku gwarancyjnego jest czymś nowym i kilka firm już się "sparzyło" na naszej skrupulatności w przestrzeganiu wymogów dobrej jakości pracy. Tyle w skrócie odnośnie "racjonalizacji wydatków". Może jeszcze parę słów uzupełnienia do "racjonalizacji przychodów". Samorząd gminny gospodaruje tym, co ma. Musimy pamiętać, że ustawowym obowiązkiem samorządu lokalnego — czyli gminy — jest efektywność w gospodarowaniu. Przyjęta przez Sejm w 1990 roku ustawa przywracająca ludziom prawo do samorządności na swoim terenie przewidziała istnienie organów nadzoru nad finansami gmin. Funkcję tę sprawują regionalne izby obrachunkowe. Jeżeli gmina zaniecha poboru podatku lokalnego lub nadmiernie go obniży (mam na myśli np. podatek od nieruchomości, środków transportu, posiadania psów), to Ministerstwo Finansów zmniejszy też gminie dotację z budżetu państwa wychodząc z założenia, że na rezygnowanie z dochodów może pozwolić sobie tylko gmina bardzo bogata. Gmina straci więc na tym podwójnie.

PK: — Odnoszę wrażenie, że nie jest Pan zwolennikiem retoryki

Unii Polityki Realnej i stawianej przez nią za przykład do naśladowania gminy Kamień Pomorski, której burmistrz dokonał radykalnych zmian w zarządzaniu miastem...

Kilka tygodni temu miałem w ręku biuletyn UPR "Wielkopolska", informujący o dokonaniach — jak go nazwano — "najsłynniejszego burmistrza Polski" z Kamienia Pomorskiego. Zrobmy eksperyment myślowy i wyobraźmy sobie, jak by wyglądało dzisiaj Puszczykowo, gdyby cztery lata temu ucieleśniono hasła UPR. W najlepszym, najbardziej optymistycznym wariantcie, inwestycje w naszym mieście wyglądałyby dzisiaj tak jak pod koniec lat osiemdziesiątych. Posłużę się sformułowaniem jednego z hasel: przychody i wydatki miasta były wówczas doskonale zrationalizowane — o racjonalizację budżetu miasta dbał komunistyczny system państwowo-partijny. Dbał w ten sposób, że miasto nie miało żadnej swobody decyzyjnej, żadnej możliwości pozyskiwania środków ani swobodnego ich wydatkowania. Gdybyśmy do tego dodali zmniejszenie podatków i opłat lokalnych, to nie istniałaby już linia autobusowa, nie doszłoby do zorganizowania służb oczyszczania miasta, nie byłyby możliwe remonty bieżące szkół i domów komunalnych, rozpoczęta budowa wodociągu ugrzęzłaby na ulicy Ślaskiej, w sferę marzeń należałoby przenieść remonty ulic a o gazyfikacji można by jedynie śnić. Negatywnych przykładów można mnożyć jeszcze wiele.

PK: — A przecież - jak twierdzi UPR - ucieleśnione w życie w Kamieniu Pomorskim, idee tej partii odniosły sukces.

JN: — Odróżnijmy sukces od propagandy sukcesu. Obawiam się, że skutki owego "sukcesu" będą jeszcze długo dotkliwie odczuwane przez mieszkańców Kamienia Pomorskiego. Moja opinia wynika ze szczegółowej analizy zamieszczonego we wspomnianym biulecie opisu gospodarki w tym pięknym mieście. Wyobraźmy więc sobie skutki implementowania w Puszczykowie polityki gospodarczej realizowanej w Kamieniu Pomorskim. Skrajny liberalizm zakłada, że każdy ma tyle, na ile go stać. A więc: nie dofinansowujemy przedszkoli (w tamtym mieście zamknięto przedszkola i żłobek). Efekt — odpłatność rodziców przekraczałaby 1 mln zł miesięcznie (przypominam, że miasto dopłaca obecnie po 600 tys. zł miesięcznie do każdego dziecka w przedszkolu, a oprócz tego finansuje konieczne remonty bieżące budynków). Przedszkola trzeba by natychmiast zamknąć, gdyż zabrakłoby w nich dzieci: za drogie dla ubogich i średnio zamożnych, zbędne dla bogatych. Idźmy dalej; nie dopłacajmy do szkół podstawowych, zdając się wyłącznie na dotacje państwowe. Efekt — nauczyciele otrzymaliby pobory z co najmniej dwutygodniowym opóźnieniem, bez nagród i "trzynastek"; należałoby zlikwidować wszystkie zajęcia wyrównawcze, gimnastykę korekcyjną, ćwiczenia logopedyczne, zwolnić pedagogów szkolnych, zamknąć świetlice, podwoić ceny obiadów, wstrzymać budowę nowego gmachu "Jedynki" (powinno się tym zająć Kuratorium). Przestańmy się także interesować opieką społeczną — niech każdy emeryt i rencista sam martwi się o środki na życie. Zlikwidujemy też Bibliotekę Miejską (zrobiono to w Kamieniu Pomorskim). Miasto musiało by jednak żyć, więc zamiast pobierania opłat i podatków lokalnych — wysprzedałmy majątek komunalny: przede wszystkim pozbylibyśmy się gruntów. Ale ziemi nie przybywa i nie przybędzie, byłoby

to więc pobieraniem niespłacalnej pożyczki od naszych następców. Ograniczenie pozyskiwanych do budżetu środków skutkowałoby także zatrzymaniem budowy wodociągów i gazociągów. Dodajmy do tego dwudziestoprocentowe bezrobocie...

PK: — *Przepraszam że przerwę, ale ta wizja wydaje się być nadto katastroficzna. W Kamieniu Pomorskim, w ramach racjonalnego gospodarowania środkami, zmniejszono liczbę urzędników w Urzędzie Miejskim...*

JN: — ... i wynosi ona obecnie 30 osób, a miasto to jest niewiele większe od Puszczykowa, bo mieszka w nim około 10,5 tys. osób. W Urzędzie Miasta Puszczykowa (ok. 8,4 tys. mieszkańców miasta) pracuje 17 osób. Mimo podjęcia bogatego programu inwestycyjnego — wodociąg, gazociąg, szkoła, drogi, prace nad oczyszczalnią — liczba pracowników zatrudnionych w naszym Urzędzie Miejskim nie zwiększyła się, co było możliwe dzięki odpowiedniej organizacji pracy i skomputeryzowaniu Urzędu Miasta. Wróćmy jednak do wizji "katastroficznej". Niestety wizja ta byłaby prawdziwa. Na jej uzasadnienie proponuję krytycznie spojrzeć na budżet miasta w bieżącym roku. Chcemy ograniczenia podatków i opłat — dobrze, wykreślamy z dochodów budżetu przewidywane wpływy z wszystkich podatków, opłaty skarbowej, opłat lokalnych — łącznie w kwocie 12,3 mld zł i tym jednym pociągnięciem zmniejszamy budżet o ponad połowę. Oczywiście tracimy odsetki od środków na rachunkach bankowych — wykreślamy kolejne 100 mln zł. Z braku środków nie będziemy mogli prowadzić zadań inwestycyjnych, a więc i budżet państwa nie doloży nam pieniędzy (wyniknie to z raportu Regionalnej Izby Obrachunkowej) — wykreślamy następne 700 mln zł przewidziane na remonty dróg. Tylko te trzy redukcje zmniejszają dochody budżetu z 23,2 mld zł do 10,1 mld zł, z czego 9,5 mld zł stanowią subwencje z budżetu państwa na wykonywanie przez gminę zadań obowiązkowych. Przyjrzyjmy się teraz wydatkom: subwencje z budżetu państwa wydatkujemy zgodnie z ich przeznaczeniem (oświata, opieka społeczna, ewidencja ludności i pojazdów, itp.) — jak już powiedziałem, mamy na to w budżecie 9,5 mld zł. Pozostaje 600 mln zł, których nie wystarczy nawet na oczyszczanie miasta i utrzymanie zieleni. Na wszelkie inne wydatki, z pensjami pracowników włącznie, trzeba by pozyskać środki wyprzedając majątek gminny — innej drogi by nie było. Oczywiście należałoby natychmiast zapomnieć o inwestycjach miejskich. Reasumując, nie życzyłbym mieszkańcom Puszczykowa, żeby stali się przedmiotem eksperymentu z Kamienia Pomorskiego.

PK: — *Następne hasło głosi "wprowadzenie zasady odpowiedzialności indywidualnej urzędnika za podejmowane przez niego decyzje"...*

JN: — Nie bawmy się w wywoływanie duchów. Podział na "my" i "oni" był bardzo wygodny dla władzy komunistycznej, ale nie ma dla niego miejsca w systemie samorządności. Wszyscy mieszkańcy tworzą samorząd i to jesteśmy właśnie "my". "Oni" w tym systemie władzy nie istnieje. Dlatego żądanie wprowadzenia zasady odpowiedzialności indywidualnej urzędnika jest absurdalne i świadczy o nieznajomości obowiązującego prawa administracyjnego: ta zasada funkcjonuje już od czterech lat. Składając podpis jako burmistrz

pod każdą decyzją mam świadomość, że za błąd odpowiadam własnym nazwiskiem i wolnością osobistą. Z odpowiedzialnością urzędnika wiąże się jeszcze jedna kwestia: poszanowanie prawa. Dawał Pan Redaktor przykłady z Kamienia Pomorskiego, więc i ja posłużę się przykładem z tego właśnie miasta. Została tam pogwałcona przez władze miejskie ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Zostało pogwałcone prawo; może nie najlepsze, może ułomne, ale nadrzędne, bo w randze ustawy. Jeżeli zaaprobowujemy taki stosunek do prawa, to jak możemy wymagać od urzędnika uczciwości i przestrzegania prawa? Jak możemy wymagać od mieszkańców respektowania prawa lokalnego, określanego uchwałami Rady Miejskiej? Opowiadam się zdecydowanie za pełną praworządnością, mając świadomość, że bez niej nie ma demokracji. Praworządność i demokracja są kosztownymi wynalazkami, ale dotychczas nikt nie wymyślił nie lepszego.

PK: — *UPR domaga się także "minimalizacji ingerencji urzędu w życie obywateli"...*

JN: — To hasło jest spóźnione o pięćdziesiąt lat.

PK: — *A co z "ograniczeniem okradania jednych na rzecz drugich"?*

JN: — Typowy slogan populistyczny, pozbawiony treści — mówimy wszakże o programie wyborczym do Rady Miejskiej. W odniesieniu do problematyki zarządzania miastem rozumiem to hasło jako negację wykorzystywania wygospodarowanych środków na dofinansowanie szkół, przedszkoli, komunikacji autobusowej, opieki społecznej, bibliotek, działalności sportowej... o tym już powiedziałem chyba wystarczająco dużo.

PK: — *Panie Burmistrzu, czy zgodzi się Pan z hasłem, że "Bogata Gmina to: więcej samodzielnosci i pieniędzy w rękach mieszkańców, a mniej w rękach urzędników"?*

JN: — Bardzo dobre hasło pod adresem administracji rządowej, tj. na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Na poziomie miasta wszyscy tworzymy samorząd i po to utrzymujemy kompetentnych urzędników w Urzędzie Miejskim, żeby w naszym imieniu dbali o nasze wspólne, miejskie interesy. Jako mieszkańiec Puszczykowa nie jestem zainteresowany tym, żeby urzędnicy byli niesamodzielnymi i żeby nie mieli co robić. Wręcz przeciwnie: muszą być kompetentni, samodzielni, świadomi odpowiedzialności wobec mieszkańców, dla których przecież pracują. Taki zespół budowałem przez cztery lata, kładąc nacisk między innymi na stałe podnoszenie kwalifikacji, zgodnie z wymogami nowoczesnych metod pracy.

PK: — *Czy zechciałby Pan na zakończenie podzielić się jakąś refleksją z czytelnikami?*

JN: — Kampania przedwyborcza obfituje w wiele hasel różnych ugrupowań. Wierzę, że mieszkańcy - wyborcy nie będą ulegali mitom oraz złudzeniom, iż w sprawach finansowych i gospodarczych zdarzy się cud i nagle poprawi nam się życie. Rozwój miasta wymaga żmudnej, codziennej pracy jego mieszkańców, a od władz miasta - racjonalnego gospodarowania jego środkami, które pochodzą z podatków płaconych przez mieszkańców.

PK: — *Dziękuję za rozmowę.*

JN: — *Dziękuję.*

(Tekst wywiadu był autoryzowany)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU MIASTA I WYKONANIA BUDŻETU MIASTA PUSZCZYKOWA ZA ROK 1993

W ciągu całego roku 1993 Zarząd Miasta pracował w następującym składzie: burmistrz — Janusz Napierała, członkowie — Barbara Krawczyńska, Andrzej Kędziora, Wojciech Ewicz i skarbnik miasta — Janina Gielniak.

Zarząd Miasta kontynuował w 1993 r. prace koncepcyjne, projektowe i inwestycyjne, których celem było poprawienie stanu miasta przede wszystkim w dziedzinie infrastruktury komunalnej i zagospodarowania przestrzennego. Poszczególne zadania zostaną omówione poniżej.

Rok 1993 rozpoczął się — podobnie jak 1992 r. — w warunkach braku ustawy budżetowej i wysokiego deficytu po stronie subwencji oświatowej, nie wystarczającej na utrzymanie szkół podstawowych. Ostrożne przewidywania w zakresie wysokości dochodów miasta zostały skorygowane w ciągu roku poprzez większe wpływy z tytułu podatków i ostatecznie osiągnięte dochody w budżecie miasta na koniec 1993 r. były wyższe od pierwotnie przewidywanych o 4,2 mld zł, w tej kwocie mieści się 2,1 mld zł, o które została podwyższona subwencja oświatowa. Tendencja do wzrostu dochodów miasta w 1993 r. była podobna jak w 1992 r., tzn. dochody miasta były najniższe w I kwartale i zwiększały się narastająco — do najwyższych w III kwartale.

W 1993 r. nie uległ zmianie podział kompetencji pomiędzy administracją rządową i samorządową, i wobec tego zakres zadań wykonywanych przez Urząd Miejski również nie zmienił się. W dalszym ciągu poza zakresem kompetencji Urzędu Miejskiego były sprawy związane z budownictwem.

Dalszą część niniejszego sprawozdania stanowi omówienie działalności Zarządu Miasta w poszczególnych dziedzinach.

1. Gospodarka komunalna

1.1. Oczyszczanie miasta

Usługi w zakresie wywozu nieczystości stałych, mechanicznego sprzątania ulic oraz ich zimowego utrzymania wykonywała na terenie miasta firma "Eko-Rondo". Prace porządkowe, oprócz firmy "Eko-Rondo", wykonywały również inne firmy oraz zatrudnione na umowy-zlecenia osoby fizyczne. O wyborze wykonawcy decydowały kryteria ekonomiczne.

Opady stale wywożono na wysypisko w Serocku k. Stęszewa a nieczystości płynne — do Lubonia. Przeprowadzone zostały, podobnie jak w latach wcześniejszych, dwie akcje sprzątania miasta (wiosenna i jesienna). W obu akcjach zebrano po kilkadziesiąt ton złomu usuniętego przez mieszkańców z posesji, który wywieziono do punktu skupu w Mosinie. W zakresie segregacji odpadów umożliwiono stałe odzyskiwanie stłuczki szklanej poprzez ustawienie w wybranych miejscach kilku specjalnych pojemników. Zwiększyła się ilość stłuczki w tych pojemnikach, co świadczy o wzrastającym rozumieniu przez społeczność miasta potrzeby segregacji odpadów użytkowych, np. szkła.

Koszty oczyszczania miasta wyniosły 340 mln zł, czyli o ok. 80 mln zł mniej niż w 1992 r., kiedy to miasto ponosiło znaczną część kosztów wywozu nieczystości stałych od indywidualnych właścicieli nieruchomości.

1.2. Kształtowanie zieleni

Zieleń, zarówno niska (trawniki, klomby, krzewy i żywopłoty) jak i wysoka, jest szczególnym czynnikiem wpływającym na wygląd naszego miasta. Odtwarzaniem zieleni niskiej po budowie wodociągu i jej pielęgnowaniem zajmowała się na zlecenie Zarządu Miasta firma "Stagros". Prześwietlanie, częściową i całkowitą wycinkę drzew wykonywali pracownicy WPN i Lasów Państwowych. Usuwane są wyłącznie drzewa suche, lub jeżeli wynika to z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa dla pojazdów i pieszych oraz ochrony napowietrznych linii energetycznych i telefonicznych. Założono nowe trawniki i kwietniki na ul. Poznańskiej.

Koszty utrzymania zieleni wyniosły 222 mln zł.

1.3. Domy komunalne

W 1993 r. zmniejszyła się liczba domów i mieszkań komunalnych poprzez sprzedaż ich najemcom.

Podobnie jak w latach 1991 i 1992 mieszkańcy wszystkich domów komunalnych ponosili koszty wywozu nieczystości stałych i płynnych.

Bieżące administrowanie domami komunalnymi kosztowało miasto 438 mln zł.

1.4. Targowiska

Nie zmienił się stan posiadania miasta w zakresie targowisk. Zainteresowaniem mieszkańców cieszy się targowisko przy ul. Poznańskiej, natomiast targowisko przy ul. Gwarnej w Puszczykowie nie przyjęło się w krajobrazie handlowym miasta, zapewne ze względu na jego położenie od strony zaplecza estetycznych i dobrze zaopatrzonych pawilonów handlowych.

1.5. Komunikacja autobusowa

Tak jak w roku 1992 obsługę linii autobusowej Puszczykowo—Poznań prowadziła firma "Eko-Rondo". Utrzymanie linii autobusowej wymagało dotacji ze strony miasta, jednakże dotacje te od połowy roku 1993 są stałe. Suma dotacji do komunikacji autobusowej wyniosła 148 mln zł.

2. Inwestycje

2.1. Oczyszczalnia ścieków

Kontynuowano przygotowania do budowy oczyszczalni ścieków. Po konsultacji z gminą Komorniki władze miasta postanowiły o budowie wspólnej oczyszczalni ścieków dla gminy Komorniki oraz północnej części miasta Puszczykowa. W takim też celu obie gminy dokonały zakupu gruntów, regulując w ten sposób sprawy własnościowe. Rozpoczęto prace projektowe w zakresie koncepcji oraz projektu technicznego, dokonano uzgodnień z WPN, przeprowadzono wstępne badania geotechniczne gruntu. Ekspertyza wykonana na zlecenie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, z której wynikało, że miejsce projektowanej oczyszczalni znajduje się w pobliżu tzw. okna hydrologicznego, wstrzymała prace projektowe przewidywanej oczyszczalni. Fakt ten i w jego konsekwencji niemożność rozpoczęcia prac wykonawczych w

terenie jako następnego etapu robót, nie pozwoliły na skorzystanie ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, możliwych do uzyskania na ten cel. Zarząd Miasta w porozumieniu z Zarządem Gminy Komorniki podjął jednak działania mające na celu wykazanie, że zastrzeżenia w wspomnianej ekspertyzie nie powinny stanowić przeszkody do budowy oczyszczalni na terenie Łęczycy. W efekcie prace budowlane w terenie zostaną rozpoczęte w 1994 r.

Koszty związane z wykupem gruntu oraz pracami studialnymi wyniosły 50 mln zł.

2.2. Gazyfikacja

Została rozstrzygnięta lokalizacja stacji redukcyjno-pomiarowej I^o przy ul. Wodnej w Mosinie (w pobliżu granicy z Puszczykowem), została podpisana umowa z Wielkopolskim Okręgowym Zakładem Gazownictwa w sprawie budowy gazociągu wysokiego ciśnienia z Chmęcic do stacji redukcyjno-pomiarowej przez tereny WPN. Rozpoczęto podpisywanie z mieszkańcami "Porozumień", dotyczących ich partycypacji w kosztach budowy sieci rozdzielczej na terenie miasta. Na ten cel mieszkańcy wpłacili do końca roku kwotę 3,3 mld zł. Miasto wydało 20 mln zł na prace przygotowawcze.

2.3. Wodociągi

Budowa wodociągów była finansowana jak w roku 1992 przez mieszkańców (koszty robocizny) i Urząd Miasta (materiały, dokumentacja, obsługa techniczna i administracyjna). Wodociągi wykonano na ulicach: Magazynowa, Lipowa, Klonowa, Różana, Jasna, Kwiatowa, Cienista, Rządowa, Podgórna, Słoneczna, Wiosenna, Robocza, Miodowa, Chrobrego, Powstańców Wlkp., Matejki, Solskiego, Moniuszki, Niwka Stara, Kasprowicza, Dworcowa — łącznie ok. 8,8 km. Partycypacja miasta w kosztach budowy wodociągów wyniosła 1.945 mln zł.

2.4. Ulice

Wykonano nawierzchnię bitumiczną na ul. Dworcowej od ul. Pomorskiej do szosy Poznań—Mosina (odcinek przez las), od przejazdu kolejowego do ul. Kasprowicza oraz na ul. Kasprowicza od ul. Dworcowej do ul. Libelta. Ponadto wykonano nawierzchnię bitumiczną (warstwa klinująca) na częściach ulic Pomorskiej i Mazurskiej (połowę kosztów pokryli mieszkańcy). Na części ul. Wiosennej wykonano podbudowę wraz z nawierzchnią (mieszkańcy pokryli 100% kosztów, z czego większą część — dwóch prywatnych przedsiębiorców). Na odcinku o długości ponad 300 m ulicy Gołębiej położone zostały płyty drogowe, zakupione po preferencyjnych cenach w firmie PEWEK.

Odtworzono lub zbudowano nowe chodniki na ulicach: Nadwarciańska, Nowe Osiedle, Niepodległości, Jastrzębia, Kochanowskiego, Lipowa, Dworcowa, Moniuszki, Wiosenna oraz Niezłomnych. Wjazdy do posesji wykonano na ulicach: Podgórna, Zielona, 3 Maja.

Na ul. Poznańskiej w niewłaściwych punktach wybudowano, przy udziale finansowym właścicieli niektórych posesji, sześć zatok parkingowych z miejscem na ponad 40 samochodów osobowych.

W okresie od wiosny do jesieni przeprowadzano równanie dróg nieutwardzonych. Wykonano szlakowanie ulic: Polna, Śląska, Norwida, Jastrzębia, Kochanowskiego, Wspólna,

Boczna. Ponadto przeprowadzono czyszczenie kanalizacji deszczowej, remont częściowej nawierzchni, uzupełnienie oznakowania i wymianę części tablic z nazwami ulic.

Nakłady miasta na ulice wyniosły łącznie 1.756 mln zł.

Na oświetlenie ulic miasto wydatkowało 1.006 mln zł.

2.5. Inwestycje w obiektach szkolnych

Kontynuowano roboty w nowym budynku Szkoły Podstawowej Nr 1 w Puszczykowie. Na ten cel wydatkowano z kasy miejskiej 500 mln zł. Dzięki pomocy Kuratorium Oświaty zamontowano w budynku szkoły estetyczne, nowoczesne okna w ramach z metalu i tworzywa oraz rozpoczęto wykańczanie przyziemia (dolna kondygnacja) w celu uzyskania 5 izb lekcyjnych. W istniejących budynkach szkolnych wykonano szereg prac remontowych i konserwacyjnych oraz podłączono je do wodociągu miejskiego.

3. Zagospodarowanie przestrzenne miasta

W 1993 r. kontynuowane były prace nad planami zagospodarowania części Niwki, terenów w pasie sanitarnym wzdłuż torów PKP i Puszczykowa Starego, przewidując wyłożenie planów szczegółowych do publicznego wglądu odpowiednio w I i II kwartale 1994 r. Łącznie na ten cel wydano 180 mln zł.

4. Bezpieczeństwo i zdrowie publiczne

Nad bezpieczeństwem mieszkańców Puszczykowa czuwało wraz z Komendantem Komisariatu pięciu policjantów oraz dwóch pracowników administracyjnych pracujących w niepełnym wymiarze godzin i — podobnie jak w latach 1991 i 1992 — opłacanych z kasy miejskiej. Na skutek śmierci w listopadzie 1993 r. jednego z tych pracowników obowiązki przejął drugi pracownik, co wymagało zwiększenia wymiaru czasu pracy. Wzrost stopień wykrywalności przestępstw. Ścisła współpraca ze Strażą Miejską pozwoliła na bieżąco wymieniać uwagi, informacje oraz podejmować wspólne akcje i działania.

Na terenie Puszczykowa nie wystąpiły w 1993 r. przypadki epidemii oraz masowych zachorowań, poza nielicznymi przypadkami zatruc pokarmowych. Stan sanitarny uległ poprawie dzięki podłączeniu znacznej liczby posesji do wodociągu miejskiego.

5. Opieka społeczna

Zwiększyła się liczba mieszkańców korzystających ze świadczeń Ośrodka Pomocy Społecznej i tendencja ta utrzymuje się od 1991 r. Było to następstwem stałego ubożenia społeczeństwa, wzrostu liczby bezrobotnych oraz wzrostu liczby osób, które utraciły prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Wzrost wydatków wynikał również z objęcia świadczeniami kobiet w ciąży lub wychowujących dzieci do wieku 6 miesięcy. Ośrodek Pomocy Społecznej był finansowany w 55% z budżetu miasta i w 45% z budżetu wojewódzkiego.

Na zadania zlecone oraz zadania własne z dziedziny opieki społecznej wydatkowano ogółem 1.247 mln zł.

6. Przedszkola i szkoły podstawowe

Nie zmieniła się liczba przedszkoli w mieście: trzy przedszkola zapewniały opiekę dla ponad 180 dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Dofinansowanie z kasy miasta pozostało na stałym poziomie (500.000,- zł na jedno dziecko miesięcznie), w związku z czym sukcesywnie wzrastały opłaty ponoszone

przez rodziców. Dzięki zapobiegliwości osób prowadzących przedszkola oraz pracowników przedszkoli nie obniżył się poziom i zakres świadczonych usług opiekuńczo-wychowawczych. Na dofinansowanie działalności przedszkoli oraz remonty bieżące obiektów wydano **1.277 mln zł**.

Opierając się na wnioskach przedstawionych przez zespół oceniający pracę i wyniki nauczania Szkoły Podstawowej Nr 1 władze miasta postanowiły dokonać zmiany na stanowisku dyrektora tej szkoły i w tym celu został przeprowadzony konkurs, który wyłonił obecnego dyrektora szkoły (mgr Włodzimierz Kaczmarek). Obsługę szkół w zakresie finansowym i kadrowym wykonuje trzech pracowników podległych bezpośrednio Burmistrzowi Miasta.

W dwóch szkołach podstawowych w Puszczykowie było w 1993 r. łącznie 51 oddziałów, w których uczyło się i wychowywało prawie 1300 dzieci. Zatrudnionych jest 109 nauczycieli i 37 pracowników obsługi i administracji. Ze względu na stałe opóźnienia w spływanu na konto miasta rat subwencji miasto kredytowało, co miesiąc przez okres ok. 2 tygodni, wypłaty dla nauczycieli i pracowników obsługi szkół, dzięki czemu nie wystąpiły opóźnienia w wypłacaniu poborów.

Na utrzymanie szkół podstawowych, oddziałów "zerowych" w przedszkolach i placówkach wychowania pozaszkolnego wydano w 1993 r. łącznie **8.714 mln zł**.

7. Kultura i sport

W ramach działalności kulturalnej pracuje Miejska Biblioteka Publiczna oraz jej filia w Okręgowym Szpitalu Kolejowym. Utrzymanie ich wraz z zakupami książek kosztowało **320 mln zł**.

Na dofinansowanie grup i sekcji sportowych działających w strukturze Miejskiego Klubu Sportowego wydano **111 mln zł**.

8. Budżet

W planie budżetu na rok 1993 przewidywano dochody w wysokości łącznie **16.236.107.000,-zł**, co w ciągu roku skorygowano do wysokości **20.421.622.000,-zł**. Bilans na koniec roku finansowego wykazał, że dochody miasta osiągnęły wysokość **22.490.435.000,-zł**, w tym **10.809.000.000,-zł** stanowiły środki przekazane przez administrację rządową na realizację zadań zleconych (szkoły, opieka społeczna, administracja, kultura, remonty ulic). Suma subwencji z budżetu państwa była jednak niższa w porównaniu z rokiem 1992 o

776 mln zł, co w kwotach realnych oznacza zmniejszenie wysokości subwencji o około 1 miliard zł, tj. rzędu 10%.

Niedobór w budżecie pokryty został z nadwyżki budżetowej z 1992 r. w kwocie **1.505 mln zł**. Wynikowy wzrost dochodów w porównaniu z planem z początku roku wyniósł **4.185 mln zł**, co nastąpiło w wyniku:

- zwiększenia subwencji na oświatę o **2.101 mln zł**,
- zwiększenia środków z tytułu podatków o **1.355 mln zł**,
- zwiększenia dotacji na zadania zlecone z zakresu budowy dróg o **300 mln zł**,
- zwiększenia dotacji na dopłaty do paliwa o **17 mln zł**,
- zwiększenia dotacji na zadania zlecone z zakresu opieki społecznej o **60 mln zł**,
- zwiększenia dotacji na zadania zlecone z zakresu administracji państwowej i samorządowej o **53 mln zł**,
- zwiększenia dotacji z tytułu przeprowadzonych wyborów o **25 mln zł**,
- dobrowolnych wpłat mieszkańców na rzecz miasta (budowa dróg, kultura fizyczna uroczystości rocznicowe miasta) łącznie w kwocie **275 mln zł**.

Wydatki finansowane przez budżet miasta planowane były na początku roku 1993 w wysokości **17.036.107.000,-zł**, a po korektach **21.927.016.000,-zł**. Na koniec roku 1993 wydatki wyniosły **21.493.447.000,-zł**. Razem, z tytułu ponadplanowych dochodów osiągniętych w III i IV kwartale 1993 r. oraz oszczędności po stronie wydatków budżet miasta zamknął się nadwyżką w wysokości **2.502.382.000,-zł**. Nadwyżka ta przeszła do budżetu na 1994 r. i umożliwiła finansowanie ze środków własnych wydatków na utrzymanie miasta oraz wypłat poborów nauczycieli i personelu w tradycyjnie trudnym początku nowego roku budżetowego.

9. Informacja

Podstawowym źródłem informacji o pracach Rady Miejskiej i Zarządu Miasta oraz o inwestycjach i problemach organizmu miejskiego był biuletyn informacyjny *"Echo Puszczykowa"*. W 1993 r. wydano 10 numerów pisma (o 5 mniej niż w 1992 r.), ale zwiększyła się objętość gazety (średnio z 7 stron na numer do 13 stron na numer).

Z prac Rady Miejskiej

Przedostatnia sesja Rady Miejskiej obecnej kadencji odbyła się w dniu 25.04.94 r. i obfitowała w ważne uchwały, co zasługiwaliśmy już w poprzednim wydaniu *"Echa"*. Na początek trafił pod ostateczną dyskusję plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego terenów znajdujących się w tzw. pasie sanitarnym wzdłuż torów PKP. Temat był obszernie omawiany na łamach tej gazety (z poprzednim numerem łącznie), dlatego obecnie ograniczymy się do zrelacjonowania końcowej fazy dyskusji. Otóż okazało się, że pomimo wcześniejszych deklaracji, kilku właścicieli gruntów objętych planem nie zgodziło się na bezpłatne przekazanie fragmentów działek pod drogi dojazdowe do przyszłych działek rzemieślniczo-usługowych. Każdy ma oczywiście prawo zmienić zdanie,

niemniej nagły zwrot postawił pod znakiem zapytania sensowność i możliwość uchwalenia już gotowego planu szczegółowego. Rzecz w tym, że miasto nie ma pieniędzy na wykup gruntów, a zatwierdzenie planu z siecią nie istniejących jeszcze dróg postawiłoby miasto wobec konieczności wytyczenia ich i dokonania wykupu. Wobec powyższego miasto musiałoby zrezygnować z zatwierdzenia planu szczegółowego, gdyż w przeciwnym razie samo zarzuciłoby sobie finansową pętlę na szyję. Tereny, których właściciele postawili *veto*, leżą przy peronie 1 stacji PKP (strona wschodnia) w Puszczykoku. Ażeby koncepcja utworzenia enklaw rzemieślniczo-usługowych nie poszła "na półkę", radni zdecydowali, że obszar ten (środkowa część strefy A1 — por. mapka w poprzednim wydaniu *"Echa"*) zostanie wyłączone z planu szczegółowego. W ten sposób plan mógł być uchwalony dla terenów, których właściciele co prawda przeznaczyli nieodpłatnie części działek pod drogi i — wydawałoby się — stracili na tym, ale którzy

zyskają za to o wiele więcej dzięki zmianie klasyfikacji gruntów z rolniczych lub leśnych na tereny handlowo-wytwórczo-usługowe (wzrost wartości gruntu, możliwość inwestowania).

Podobna sytuacja zaistniała również w strefie A2 (wzdłuż ulicy Wiązowej): plan przewiduje poszerzenie ulicy o ok. 2 metry kosztem objętej planem szczegółowym parceli. I tutaj właściciel odstąpił od wcześniejszej deklaracji i nie zgodził się na nieodpłatne przekazanie pasa ziemi o powierzchni ok. 18 m² na poszerzenie ulicy. W tym przypadku Rada postanowiła jednak nie wyłączać terenu A2 z planu szczegółowego, jako że jest to atrakcyjny dla przyszłych inwestorów teren przy stacji kolejowej (strona zachodnia). Ze względu na istnienie ulicy Wiązowej o szerokości wystarczającej do obecnych potrzeb komunikacyjnych, nie ma konieczności wykupu przez miasto wspomnianego pasa gruntu, natomiast przyjęcie planu szczegółowego narzuca już perspektywiczną linię zabudowy wzdłuż ulicy, którą będą musieli uwzględnić wszyscy inwestorzy.

Po długiej i drobiazgowej dyskusji, podczas której na wszystkie stawiane pytania odpowiadali planiści - autorzy planu szczegółowego, Rada podjęła stosowną **Uchwałę Nr 9/94** zatwierdzając plan szczegółowy pasa przy torach PKP z wyłączeniem części terenów w obszarze A1.

W drugim punkcie porządku obrad krótkie sprawozdanie złożyły Komisje Budżetowa i Rewizyjna, nie zgłaszając zastrzeżeń do wykonania przez Zarząd Miasta budżetu w 1993 r. Dodatkowo sprawozdanie finansowe złożył Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Puszczykowie mgr Karol Majewski. Tematy finansowe miasta były omawiane na każdej sesji Rady Miejskiej, na posiedzeniach Kolegium Rady i w poszczególnych Komisjach; w ciągu roku Zarząd Miasta przekazywał pełne informacje na bieżąco, proponując m.in. stosowne korekty budżetu. Radni zapoznali się już wcześniej z zamieszczonym poniżej Sprawozdaniem Zarządu Miasta oraz omówieniem wykonania budżetu i jednogłośnie przyjęli mocą **Uchwały Nr 10/94** Sprawozdanie Zarządu z działalności i wykonania budżetu w 1993 r., udzielając Zarządowi absolutorium.

Następnie Rada uchwaliła kilka uchwał porządkujących sprawy własności gruntów oraz zaakceptowała dodatkowe sposoby zabezpieczenia kredytu na budowę sieci gazowej.

Uchwała Nr 11/94 rozszerzyła zakres podjętej miesiąc wcześniej Uchwały Nr 7/94 poprzez umożliwienie właścicielom nieruchomości wykupu tzw. masek, czyli małych (od kilkunastu do ok. 200 m²) kawałków ziemi, dodanych do nieruchomości np. w wyniku wytyczenia ulicy.

Uchwała Nr 12/94 rozszerzyła podjętą w styczniu Uchwałę Nr 4/94; Zarząd Miasta dowiedział się ostatnio o jeszcze jednej możliwości zabezpieczenia spłacalności kredytu, jaki na preferencyjnych warunkach miasto zaciągnie w Banku Ochrony Środowiska na budowę gazociągu. Przypomnijmy, że zgodnie z poprzednio podjętą uchwałą, kredyt zabezpieczony jest ulokowaniem w tymże banku środków zebranych na Gminny Fundusz Ochrony Środowiska (lokaty długoterminowe) oraz obciążeniem hipoteką należących do gminy nieruchomości gruntowych. Nowym zabezpieczeniem jest przelew zobowiązań finansowych Skarbu Państwa wobec gminy (zwrot części podatków i opłat skarbowych). Dzięki dodatkowemu zabezpieczeniu miasto będzie mogło korzystać w razie potrzeby z lokat terminowych, jest to więc korzystne dla prowadzenia zadania inwestycyjnego, gdyż potencjalnie zwiększa płynność finansową gminy.

Uchwała Nr 13/94 jest owocem polubownego załatwienia sprawy wykupu gruntu zajętego przy poszerzaniu ulicy Sobieskiego (miasto wykupi 79 m² w cenie po 40.000,-zł/m² i wypłaci odszkodowanie za płot, bramę i nasadzenia).

Uchwała Nr 14/94 uregulowała drogą zamiany (bez obciążania kasy miejskiej) kwestie własności trzech działek zajętych pod drogi a należących do jednej osoby. Jako rekompensatę ich właściciel otrzyma jedną działkę rolniczą (bez prawa zabudowy) położoną przy szosie Poznań—Mosina.

Uchwała Nr 15/94 określa procedurę uchwalania budżetu oraz rodzaj i szczegółowość materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu. Wymóg podjęcia takiej uchwały postawiła Regionalna Izba Obrachunkowa, która jest organem kontrolującym finanse gmin. Uchwała zawiera szczegółową instrukcję tworzenia budżetu, opracowania i udostępniania materiałów informacyjnych oraz terminarz poszczególnych etapów prac. Ze względu na znaczną objętość nie będziemy jej publikować — osoby zainteresowane, a zwłaszcza kandydaci na radnych, mogą się z nią zapoznać w Urzędzie Miejskim. Wszystkie działania dotyczące budżetu na rok 1995 będą przebiegały zgodnie z tą uchwałą. Wbrew pozorom nie jest to odległa przyszłość, gdyż termin zakończenia zbierania planów rzeczowych zadań, projektów planów finansowych i wniosków do projektu budżetu upływa już 15 września.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada Miejska przyjęła następujące **Stanowisko w sprawie przekazania miastu kompetencji z zakresu budownictwa.**

Stanowisko Rady Miejskiej w Puszczykowie

w sprawie: przekazania niektórych uprawnień Administracji Rządowej na rzecz Miasta Puszczykowa

Rada Miejska Puszczykowa wyraża daleko idące zaniepokojenie przeciągającym się postępowaniem w sprawie podjęcia przez Pana Wojewodę Poznańskiego decyzji o przekazaniu do kompetencji Zarządu Miasta Puszczykowa niektórych czynności w zakresie urbanistyki i nadzoru budowlanego. Prowadzone do roku 1990 rozmowy w sprawie przekazania Samorządowi Gminy kompetencji w ww. zakresie nie doprowadziły do ostatecznego jej przekazania. Tymczasem Rada Miejska w Puszczykowie spostrzega na terenie swojego działania liczne przykłady samowoli budowlanej, braku przeciwdziałania właściwych pracowników Urzędu Rejonowego, co pogłębia chaos i powoduje przeświadczenie o bezkarności osób, które dopuściły się samowoli budowlanej.

Przekazanie uprawnień w ręce samorządu na pewno nie spowoduje obniżenia poziomu realizacji zadań w tym zakresie. Przyczyni się to na pewno do większego przestrzegania przepisów w tym względzie. Dlatego Rada Miejska w Puszczykowie ponownie zwraca się do Pana Wojewody o przekazanie wyżej wymienionych kompetencji.

*Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak*

W części sesji obejmującej sprawozdania Zarządu Miasta i Komisji z bieżących prac Burmistrz wyjaśnił przyczyny opóźnienia w pracach wykończeniowych prowadzonych w dolnej kondygnacji nowego budynku "Jedynki". Po pierwszym w tym roku nie otrzymaliśmy jeszcze żadnych z obiecanych przez Kuratorium Oświaty środków na budowę szkoły. Miasto zapłaciło już część rachunków, łącznie ok. 500 mln zł, ale przerób jest prawie trzykrotnie większy i trudno poganiać wykonawców, którzy w pewnej mierze kredytują tę budowę. Po drugie zawilgocenie nieogrzewanego budynku po kładzeniu tynków i posadzek było w pierwszym kwartale tak duże, że uniemożliwiało prowadzenie dalszych prac, np. malarskich. Pogodny kwiecień i początek maja sprzyjały dopiero osuszeniu budynku.

Komisja Prawa i Porządku apeluje za pośrednictwem "Echa" do właścicieli domów, którzy mogliby wynająć mieszkanie, o skontaktowanie się z Komendantem Komisariatu Policji w Puszczykowie. W dalszym ciągu chodzi o wynajęcie mieszkań dla policjantów, którzy muszą dojeżdżać na służbę z dalekich okolic.

Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska poinformowała o przeprowadzeniu dużej akcji sadzenia drzewek i krzewów w Puszczykowie. Materiał szkółkarski (ok. 5000 szt.) został zakupiony w Stacji Hodowli Roślin w Kórniku, a do sadzenia zieleni włączyły się różne środowiska: młodzież szkolna, okoliczni mieszkańcy, Koło Wędkarskie. Efekty już widać — młode drzewa i krzewy cieszą oczy świeżą zielenią.

Pod koniec sesji głos zabrała radna dr Zofia Wyka-Skibińska, która ze względu na planowany wyjazd nie będzie mogła przybyć na ostatnie posiedzenie Rady w obecnej kadencji. Podziękowała wszystkim koleżankom i kolegom radnym oraz członkom Zarządu Miasta i Komisji nie będącym radnymi za wspólną czteroletnią pracę i wyraziła nadzieję, że te dobre więzi, które udało się wypracować, zostaną zachowane na przyszłość.

Uchwała Nr 9/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa oraz uchwalenia planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie

Na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 12.07.1984 r. o planowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. Nr 17 z 1989 r. poz. 99 z późn. zmianami), art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami) oraz art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. Nr 11 poz. 79 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Puszczykowie uchwala co następuje:

§ 1

Uchwala się:

1. Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie obejmujący:

— rysunek planu przedstawiony na planszy pt. "Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania

przestrzennego — aktualizacja miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puszczykowa dla terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie, stanowiący załącznik nr 1 do Uchwały,

— tekst planu, stanowiący załącznik nr 2 do Uchwały.

2. Program wykorzystania gruntów rolnych i leśnych przeznaczonych w planie zatwierdzonym niniejszą Uchwałą na cele nierolnicze i nieleśne, stanowiący załącznik nr 3 do Uchwały.

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Poznańskiego.

*Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak*

Uzasadnienie

Projekt miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie uzgodniony został z zainteresowanymi instytucjami oraz osobami fizycznymi.

W okresie od 28.09.1993 r. do 19.10.1993 r. projekt planu wyłożony był w Urzędzie Miejskim w Puszczykowie do publicznego wglądu. W okresie wyłożenia zgłoszono do projektu planu 6 wniosków, które zostały rozpatrzone.

Zgoda na przeznaczenie na cele nierolnicze i nieleśne — wynikające z ustaleń miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż torów PKP w Puszczykowie — gruntów rolnych klasy V i VI oraz gruntów leśnych gminnych i prywatnych — została wyrażona przez Wojewodę Poznańskiego w piśmie Nr GG.V-6012/Po/102/93/5154 z dnia 22.12.1993 r.

Zgoda na przeznaczenie na cele nierolnicze gruntów rolnych klasy IV zgodnie z projektem planu została wyrażona przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej pismem GZ tr 0602/z-63281/94 z dnia 28.02.1994 r.

Uchwała Nr 10/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta

Na podstawie art. 52 ust. 2 i art. 55 ust. 5 ustawy z dnia 5.01.1991 r. Prawo budżetowe (Dz.U. Nr 4 poz. 18 z późn. zmianami) oraz art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Puszczykowie uchwala co następuje:

§ 1

Zatwierdza się sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 1993 przedłożone przez Zarząd Miasta, stanowiące załącznik nr 1 do Uchwały.

§ 2

Udziela się Zarządowi Miasta absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 1993.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak

Uchwała Nr 11/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie
z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: zmiany Uchwały Nr 7/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie z dnia 28.03.1994 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi oddanych w wieczyste użytkowanie ich wieczystym użytkownikom

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9a ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami) w związku z art. 6 ustawy z dnia 29.04.1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (tekst jednolity Dz.U. Nr 30 poz. 127 z późn. zmianami) oraz § 10 i § 11 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16.11.1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 72 poz. 311)

Rada Miejska w Puszczykowie uchwala co następuje:

§ 1

Zmienia się treść Uchwały Nr 7/94 z dnia 28.03.1994 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi oddanych w wieczyste użytkowanie ich wieczystym użytkownikom w ten sposób, że:

§ 1 Uchwały otrzymuje brzmienie:

"Rada Miejska wyraża zgodę na sprzedaż użytkownikom wieczystym oddanych im w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub nieruchomości stanowiących części przyległego gruntu niezbędne dla poprawienia warunków zagospodarowania już posiadanej działki.

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak

Uchwała Nr 12/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie
z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: zmiany Uchwały Nr 4/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie z dnia 31.01.1994 r. w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie długoterminowego kredytu oraz obciążenie nieruchomości gruntowych hipoteką

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. a) i c) ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Puszczykowie uchwala co następuje:

§ 1

Zmienia się Uchwałę Nr 4/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie z dnia 31.01.1994 r. w ten sposób, że § 1 otrzymuje brzmienie:

"Rada Miejska wyraża zgodę na zaciągnięcie długoterminowego kredytu na budowę sieci gazowej na terenie Miasta w wysokości 8 mld zł i ustala następujące formy jego zabezpieczenia.

- a) zabezpieczenie zwrotności kredytu lokatą,
- b) obciążenie nieruchomości gruntowych hipoteką do wysokości zaciągniętego kredytu,
- c) przelew wierzycelności wobec karbu Państwa z tytułu należnych Miastu podatków i opłat skarbowych."

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak

Uchwała Nr 13/94 Rady Miejskiej w Puszczykowie
z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: nabycia nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. a) i c) ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Puszczykowie uchwala co następuje:

§ 1

Rada Miejska wyraża zgodę na nabycie na własność Miasta nieruchomości gruntowej o nr. geod. działek: 152/2 i 152/3 o łącznej powierzchni 79 m² stanowiącej własność Elżbiety Grudzińskiej w 1/3 części i Grażyny Grudzińskiej w 2/3 części, położonej w Puszczykowie obrob Puszczykowo Stare stanowiącej poszerzenie ul. Sobieskiego wraz z odszkodowaniem za nakłady budowlane z kwotą 7.200.000,-zł.

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak*

Uzasadnienie

Wykazane w Uchwale działki nr 152/2 i 152/3 stanowią poszerzenie ul. Sobieskiego. Obowiązek wykupienia powstał w związku z faktycznym zajęciem gruntu pod poszerzenie ul. Sobieskiego w roku 1982.

Uchwała Nr 14/94 Rady Miejskiej w Puszczyczkowie z dnia 25.04.1994 r.

w sprawie: zamiany gruntów

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami) i art. 4 ust. 9 ustawy z dnia 29.04.1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity Dz.U. z 1991 r. Nr 30 poz. 127 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Puszczyczkowie uchwala co następuje:

§ 1

1. Rada Miejska wyraża zgodę na zawarcie z Arturem Mizgalskim synem Henryka i Heleny zamieszkałym w Poznaniu, Os. Bohaterów II Wojny Światowej 74 umowy zamiany działek nr 481/1 i 460/1 obręb Puszczyczkowo o powierzchni 480 m² i działki nr 265 obręb Puszczyczkowo Stare o powierzchni 480 m², łącznie powierzchnia do zamiany 960 m², zapisanych w księdze wieczystej kw nr 11682 na działkę nr 505/2 obręb Puszczyczkowo o pow. 1027 m² zapisanej w księdze wieczystej Miasta Puszczyczkowa kw nr 106.666.

2. Zamiana nastąpi za zapłatą przez p. Artura Mizgalskiego różnicy ceny nieruchomości podlegających zamianie, która wynosi 5.025.000,-zł.

§ 2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Tadeusz Kasprzak*

Uzasadnienie

Działki będące własnością p. Artura Mizgalskiego, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Puszczyczkowa, stanowią od 1967 r. części dróg zaliczonych do kategorii dróg miejskich podlegających nabyciu przez Miasto, za zapłatą odszkodowania według cen rynkowych. Z uwagi

na istniejącą możliwość zamiany gruntów p. Artura Mizgalskiego na grunt stanowiący własność Miasta, zgoda na zawarcie stosownej umowy notarialnej pozwoli zrealizować obowiązek wykupu drogi bez konieczności wydatkowania na ten cel środków finansowych Miasta.

* * *

Szanowni Państwo,

Dobiegła końca kadencja pierwszej demokratycznie wybranej Rady Miejskiej naszego miasta. Zakończyła się tym samym praca Komisji Prawa i Porządku Publicznego tejże Rady. Do Państwa oceny pozostawiamy jej pracę. Działając w czasie trudnym — transformacji ustrojowej, przy braku niezbędnych instrumentów prawnych i finansowych, pozwalających na zrealizowanie wszystkich zadań jakie pierwotnie zakładano, staraliśmy się przyzwyczaić do poprawy bezpieczeństwa i porządku w naszym mieście. Mamy świadomość, że wiele jest jeszcze do zrobienia, uzupełnienia; tak, aby nasze miasto było jeszcze piękniejsze, na miarę naszych marzeń i oczekiwań. A to zależeć będzie nadal przede wszystkim od nas samych. od całej naszej WSPÓLNOTY. Kasa miejska długo jeszcze nie będzie mogła sprostać wielu potrzebom naszego Puszczyczkowa.

Komisja Prawa i Porządku Publicznego pragnie serdecznie podziękować Panu Komendantowi Tadeuszowi Andraszcykowi i Jego Żalodze, Panom Markowi Stefaniakowi i Włodzimierzowi Struzikowi — Strażnikom Miejskim, za bardzo dobrą współpracę i zrozumienie potrzeb mieszkańców; troszcząc się na co dzień o bezpieczeństwo i ład w miasteczku z pewnością przyczynili się do poprawy życia w Puszczyczkowie. Komisja dziękuje również wszystkim Mieszkańcom, którzy przyczynili się i nadal przyczyniają do dbałości o czystość i estetykę naszego Puszczyczkowa. Wyrażamy nadzieję, że wszyscy dołożymy starań, aby wygląd naszego miasteczka był coraz piękniejszy.

*Gabriela Ozorowska
Przewodnicząca Komisji Prawa i Porządku Publicznego*

Puszczyczkowo, w maju 1994 r.

Raport Komendanta Komisariatu Policji za cztery miesiące 1994 r.

Wykroczenia — mandaty — kolegium

W ciągu 4 miesięcy 1994 r. funkcjonariusze Komisariatu Policji w Puszczyczkowie uzyskali wskaźnik wykrywalności przestępstw 80,7%. Sporządzono łącznie 8 wniosków do Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Poznaniu; wszystkie dotyczyły mieszkańców Puszczyczkowa. Cztery wnioski sporządzono przeciwko pijanym kierowcom (0,81‰ ; 1,01‰ ; 1,61‰ i "rekordzista '94": 2,53‰), którym odebrano prawo jazdy. Prawo jazdy zostało zatrzymane również bardzo młodemu kierowcy, który po spowodowaniu kolizji przy Szpitalu PKP uciekł z miejsca zdarzenia. Kolegium orzekło w jego sprawie grzywnę oraz zakaz prowadzenia pojazdów przez okres 12 miesięcy. Pozostałe trzy sprawy to: jazda motocyklem bez wymaganych prawem uprawnień, nie zachowanie ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia (pogryzienie przez psa) oraz spowodowanie kolizji drogowej.

Przeprowadzona została legalizacja radaru i funkcjonariusze Komisariatu Policji w Puszczykowie będą — na życzenie mieszkańców — w ramach codziennych służb dokonywać wyrwykowych kontroli na niewralgicznych punktach miasta.

W ciągu czterech miesięcy 1994 r. ukarano mandatami za wszelkie wykroczenia 100 osób na łączną kwotę 14.370.000,- zł z czego 75% — za wykroczenia polegające na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Ponadto 182 osoby zostały pouczone i odstąpiono od karania mandatem karnym. Trzeba jednak stwierdzić, że większość pouczonych nie traktowała tej formy poważnie i dlatego od dnia 1.05.94 r. funkcjonariusze będą bezwzględnie przestrzegać Wytycznych Dotyczących Postępowania Mandatowego w przypadkach przekroczenia przez kierującego pojazdem dozwolonej prędkości. Taryfę mandatów określa poniższa tabela:

Prękr. prędk.	Mandat karny
11 ÷ 20 km/h	200.000,-zł
21 ÷ 30 km/h	300.000,-zł
31 ÷ 40 km/h	400.000,-zł
powyżej 40 km/h	500.000,-zł

Mając powyższe na uwadze moim obowiązkiem jest pouczenie potencjalnych sprawców ww. wykroczenia, że mają prawo odmowy zapłacenia mandatu karnego lub przyjęcia mandatu kredytowego. W takim przypadku po przesłuchaniu kierowcy w charakterze sprawy wykroczenia, załączenia świadectwa legalizacji radaru oraz przesłuchaniu funkcjonariusza przez Kolegium, obligatoryjnie sporządzany jest wniosek o ukaranie przez Kolegium ds. Wykroczeń.

Zatrzymano 3 osoby poszukiwane listem gończym przez Prokuraturę z terenu kraju, ponadto doprowadzono do Sądu, Prokuratury lub zakładu karnego 10 osób. W toku prowadzonych czynności dochodzeniowo-sledczych ustalono 11 sprawców przestępstw (w tym 4 osoby to nieletni), odzyskano mienie o łącznej wartości 150.000.000,-zł (w tym zabezpieczono 2 kradzione samochody).

W dniu 1.04.94 r. zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy dokonywali włamań do samochodów na terenie Puszczykowa poprzez wybijanie szyby w samochodzie za pomocą kija do baseball'a i zabierali sprzęt radiowy. Osobnicy ci nie pogardzili także ok. 100 litrami oleju napędowego z terenu budowy oczyszczalni ścieków na Nivce. Sprawa w toku.

W godzinach wieczorno-nocnych 14/15.04.94 r. przy współudziale grupy antyterrorystycznej i funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji Poznań-Wilda zostało zatrzymanych 9 mężczyzn, zajmujących się przebijaniem numerów silników i in. w kradzionych samochodach. Sprawa w toku.

W jednej z hurtowni na terenie Puszczykowa oszust wyludził artykuły dziewiarskie, posługując się czekiem bez pokrycia. Jest to oszust działający na terenie całego kraju, aktualnie poszukiwany przez kilka innych jednostek Policji — sprawa w toku.

Prowadzona jest również sprawa włamań do samochodów i domków letniskowych na terenie ościennej jednostki Policji, kradzieży rowerów. Przestępstw tych dokonywała grupa dorosłych i nieletnich.

Przypominam wszystkim motocyklistom, że nie są jedynymi użytkownikami dróg i jeśli naprawdę chcą sprawdzić swoje

rajdowe umiejętności, to powinni się zgłosić do Automobil-klubu.

Przestępczość nieletnich

W dniu 4.05.94 r. dwóch nieletnich, wykorzystując chwilową nieuwagę sprzedawcy, dokonało kradzieży farby w acrozolu o wartości 70.000,-zł. Rodzice musieli oczywiście pokryć straty — tym razem skończyło się na placzu oraz rozmowie ostrzegawczej. I oby nie było "następnego razu".

Muszę otwarcie powiedzieć, że dużą winę ponoszą za takie sytuacje rodzice, gdyż niejednokrotnie widzą jak 13-15-letni chłopiec przynosi do domu sprzęt radiowy, rower górski czy inne przedmioty (kosiarka do trawy, kanistry) i zadowolają się wyjaśnieniem syna, że otrzymał to od kolegi, zamienił się za morską świnkę itp. Dopiero gdy przychodzi Policja, dokonuje przeszukania, zabiera sprzęt; gdy okazuje się, że syn jest po prostu złodziejem, następuje płacz i obarczanie winą wszystkich dookoła. Po głębszej analizie okazuje się, że rodzice nie mają czasu dla dziecka i są zadowoleni, gdy syn czy córka udaje się na dyskotekę, do kawiarni, bo wtedy oni mają czas na swoje rozrywki — dziecko nie przeszkadza. Proszę Państwa o przysłuchiwanie się swoim pociechom: co robią po lekcjach? czy piją alkohol, w jakim towarzystwie się obracają, czy nie uzależniają się od narkotyków... Młodzi ludzie mają wiele problemów, które niekiedy mogą rozwiązać dzięki szczerzej rozmowie z rodzicami, ale oczekują też wyciągnięcia do nich ręki. Nie odtrącajmy swych dzieci.

Przestępczość a wychowanie

Inny przykład, nawiązujący do problemów młodego wieku: w dniu 6.05.94 r. w godzinach wieczornych 15-osobowa grupa pełnoletnich młodzieńców (tożsamość wszystkich została ustalona) dokonała napadu, pobicia oraz wymuszeń rozbójniczych na młodzieży palącej ognisko przy ul. Nadwarciańskiej. Młodzieńcy ci pochodzą z tzw. **zacznych rodzin**. Co więcej, to zdarzenie nie jest ich pierwszym wybrykiem, jak wynika z zebranych materiałów, w przeszłości dokonywali innych rozbójów, wymuszeń, włamań i kradzieży. Zwracam się do poszkodowanych (pobitych lub okradzionych) o kontakt z Komisariatem Puszczykowo. Natomiast sami podejrzani i ich rodzice muszą sobie zdawać sprawę z konsekwencji czynów, jakie przewiduje kodeks karny:

- art. 166.** Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę najbliższych, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega karze pozbawienia wolności do 2 lat, ograniczenia wolności lub grzywny.
- art. 209.** Kto bezpośrednio po dokonaniu kradzieży używa gwałtu na osobie albo grozi jej natychmiastowym użyciem, aby utrzymać się w posiadaniu zabranego mienia, podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do 10 lat.
- art. 210. §1.** Kto zabiera w celu przywłaszczenia mienie, używając lub grożąc natychmiastowym użyciem gwałtu na osobie albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Jest to smutne — ale gdzie byli rodzice przez tych 18 czy 21 lat? Nadeszła pora, ażeby zrobić rachunek: gdzie popełniono błąd wychowawczy? Czy przypadkiem nie były to nadzbyt hojne prezenty, pieniądze i brak kontroli? Wiem, że bardzo przykre

jest noszenie paczek do zakładu karnego i widok dziecka, które zmieniło się w przestępcę. A przy tym nie można zapomnieć o krzywdach wyrządzonych poszkodowanym.

Jeszcze raz zwracam się do Państwa, mieszkańców Puszczykowa, z prośbą o przekazywanie do Komisariatu wszelkich sygnałów o przejawach wandalizmu, chuligaństwa, bezmyślnego niszczenia. Dzięki odpowiednio wcześniej podjętym krokom może chociaż kilku młodych ludzi uda się zatrzymać w pół drogi wiodącej do więzień. To warto jest starać.

Podziękowania

Na zakończenie pragnę podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy przyczynili się swymi uwagami lub informacjami do poprawy porządku w Puszczykowie. Z uwagi na zbliżający się koniec obecnej kadencji władz miejskich pragnę podziękować Panu Burmistrzowi Miasta Dr **Januszowi Napierale** za jego osobistą troskę o bezpieczeństwo w Mieście i pomoc w rozwiązywaniu problemów Komisariatu Policji w Puszczykowie. Ponadto pragnę podziękować Pani **Gabrieli Ozorowskiej**, Przewodniczącej Komisji Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Puszczykowie za stałą troskę o bezpieczeństwo i ład.

Przykre jest tylko, że pomimo wielokrotnych apeli za pośrednictwem Radnych czy gazety, funkcjonariusze Komisariatu w Puszczykowie nadal pozostają bez mieszkań i w tej chwili kilku z nich rozważa przejście do jednostek ościennych lub na terenie Poznania. **Proszę więc jeszcze raz mieszkańców o pomoc: policjanci z naszego Komisariatu poszukują mieszkań do wynajęcia.** Osoby, które mogłyby pomóc w rozwiązaniu tego palącego problemu proszę o kontakt z Komisariatem Policji w Puszczykowie, tel. 133-193.

*Komendant Komisariatu Policji
asp. Tadeusz Andraszyk*

Poszukiwani przez Policję

Komenda Rejonowa Policji Poznań-Jeżyce prowadzi śledztwo w spr. usiłowania rozbój przy użyciu broni palnej na kierowcy TIR-a, obywatelu Francji w dniu 11.04.1994 r. o godz. o²⁵ Zamieszczamy portret pamięciowy przestępcy

KRP Poznań-Jeżyce prowadzi sprawę dot. napadu na sklep monopolowy przy ul. Dąbrowskiego 10. Rysopis poszukiwanego: mężczyzna lat ok 20, wzrost 180 cm, prawidłowa budowa ciała, twarz pełna, nos prosty, oczy duże, okrągłe, usta średnie. Ubiór: kremowa wełniana czapka, bezowa krótka kurtka.



Komenda Wojewódzka Policji w Legnicy prowadzi poszukiwania uciekiniera z domu rodzinnego; Antoszek Marcin s. Stefana i Barbary, ur. 30.05.1977 r. w Legnicy, zam. Legnica, ul. Bezczyńskiego 8/6. Posiada tymczasowy dowód osobisty TD-4049802. Chłopiec zabrał z domu książeczkę czekową matki. Czeki te realizuje na terenie całego kraju. Poszukiwany w przeszłości wielokrotnie dokonywał ucieczek z domu. Zazwyczaj zatrzymywany na terenie dworców PKP.

Pod znakiem zagrożenia samorządności:

II Kongres Samorządu Terytorialnego

W dniach od 13 do 15 maja 1994 r. odbywał się w Poznaniu drugi ogólnopolski kongres osób i organizacji zaangażowanych w rozwój samorządności lokalnej. Głównym organizatorem konferencji był Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego. Postanie do uczestników skierował Prezydent R.P. Lech Wałęsa (p. poniżej). Atmosferę obrad ukształtowało wystąpienie prof. Michała Kuleszy, Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Administracji Publicznej, który oskarżył obecny rząd o zarzucenie reformy administracji publicznej i powrót do praktyk centralistycznych. Cytujemy poniżej fragmenty nieautoryzowanego stenogramu przemówienia ministra M. Kuleszy. Uczestnicy kongresu przyjęli dokument końcowy, który podajemy w całości.

**Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej**

Warszawa, dnia 13 maja 1994 roku

**Uczestnicy
II Kongresu Samorządu Terytorialnego
w Poznaniu**

Cztery lata temu dokonana się w Polsce wielka zmiana ustrojowa. Powstały struktury autentycznego samorządu lokalnego. Powołaliśmy je poprzez wolne, demokratyczne wybory, ze świadomością, że możemy odtąd decydować o sprawach nam najbliższych. O codzienności naszego otoczenia. Mieszkańcy Polski stali się prawdziwymi gospodarzami wspólnego dobra w swoich osadach, gminach i miastach.

Demokracja lokalna nie jest abstrakcyjną ideą. Jest przede wszystkim praktyką. Rozwiązywaniem konkretnych spraw, konkursem najlepszych pomysłów, poszukiwaniem mądrych kompromisów. Doświadczenia pierwszej kadencji samorządu terytorialnego składają się na nasz wielki dorobek. Narodowy i obywatelski. Wyzwolona została ludzka aktywność, odpowiedzialność i przedsiębiorczość. Mamy dziś wielu fachowych i rzutkich działaczy samorządowych. Radnych, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Stworzone zostały wypróbowane procedury administracyjne. To kapitał, który będzie procentował. Odmieniał nasze życie na lepsze. Budował dostatek, ład i bezpieczeństwo. Wszystkim, którzy przyczynili się do zgromadzenia tego samorządowego dorobku, a których tak godnymi przedstawicielami jesteście Wy, Szanowni

Państwo, chciałbym serdecznie, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, podziękować.

Swoją prezydenturę traktuję jako służbę wobec polskich reform. Reforma samorządowa ma znaczenie szczególne. Ustrojowe i gospodarcze. Dlatego musimy doprowadzić ją do końca. Zbudować na niej mocny i kompletny fundament prawny. Precyzyjnie rozdzielić kompetencje organów państwowych i samorządowych. Sądzę, że wymaga to rozstrzygnięć konstytucyjnych. Uporządkować trzeba sprawy finansowe. Określić wreszcie wianość gruntów. System dotacji i podatków musi uwzględniać potrzeby samorządów i ułatwiać gospodarowanie na swoim. Obowiązek wszelkich tych rozstrzygnięć spoczywa na najwyższych instytucjach władzy państwowej: ustawodawczych i wykonawczych. Dofolę wszelkich starań, aby waga reformy samorządowej była należycie rozumiana i doceniona.

To sprawa ważna nie tylko dla lokalnych społeczności. To sprawa decydująca o kształcie Państwa Polskiego O przyszłości naszej demokracji.

-/- Lech Wałęsa

* * *

(Fragmenty wystąpienia prof. Michała Kuleszy)

[...] Nasz samorząd jest konstrukcją i strukturą zupełnie nową, nie wnoszącą do nowej Rzeczypospolitej spadku po PRL. Jest instytucją, której pierwsze lata działania należy ocenić jako niezwykle sukces, sukces w pewnym sensie zakodowany w instytucji samorządu terytorialnego. Demokracja lokalna zawsze przynosi sukces, jeśli jest prawidłowo praktykowana. I polska elita samorządowa może przypisać sobie sukces nie tylko w budowaniu wymiaru lokalnego, lecz także jako współtwórca nowego państwa i nowych mechanizmów rządzenia w naszym kraju. Nie jest zmianą wystarczającą z punktu widzenia demokracji i obywatela wprowadzenie wolnych wyborów parlamentarnych, procedur wyboru prezydenta. Równie ważna jest możliwość wywierania rzeczywistego wpływu na najbliższe otoczenie, na miejsce gdzie się żyje, gdzie zaspokajanych jest 90% zbiorowych potrzeb ludzi. Chcę przypomnieć, że pierwsze wybory samorządowe odbyły się w czasie, kiedy ani prezydent, ani parlament nie pochodziły z tych zupełnie wolnych wyborów. Samorząd zatem był pierwszą w powojennej Polsce władzą posiadającą demokratyczną legitymację rządzenia. Dokonano tej reformy rozumując, że otwiera ona drogę do uzyskania przez wspólnoty terytorialne pełni kompetencji lokalnych. Chcieliśmy państwa, w którym większość takich kompetencji, większość decyzji będą podejmować ci, których te decyzje dotyczą, po prostu mieszkańcy.

Tu już była mowa o miastach, o programie pilotażowym. Za programem pilotażowym miała pójść reforma powiatowa, bo program pilotażowy w oderwaniu od przekształceń o transformacji ustrojowej dalszej jest bez sensu. Jest częścią nieistniejącej całości. Miały te same kompetencje przejąć powiaty i miał to być krok na rzecz rekonstrukcji systemu państwowego opartego na decentralizacji. Z przejęciem tych kompetencji miała się wiązać gruntowna reforma finansów publicznych, pozwalająca obywatelom na samodzielne gospodarowanie wytworzonym na ich terenie dochodem publicznym, w istotny sposób zmieniająca cały system finansów publicznych w państwie. Była to idea demokratycznie wprowadzonej zmiany, której celem było poszerzenie zakresu wpływu obywateli na państwo.

Reformy te obecnie zostały zahamowane. Zwolennicy zmian przegrywają dziś bitwę; bitwę — ale nie wojnę z tymi, którzy lansują hasła władzy, która wyręcza obywatela we wszystkim, która "wie lepiej". Odbieranie rządowej administracji zadań i kompetencji, i pieniędzy w żadnym układzie politycznym nie jest łatwe. Nie było łatwe w rządzie poprzednim, nie było łatwe w żadnym rządzie po roku 89. Pokonywanie naturalnego oporu kierownictwa rządowego - administracji rządowej - wymaga silnej mocy politycznej i ogromnej cierpliwości. [...]

Decydujący wpływ na administrację rządową i relację tej administracji z samorządami mają zwolennicy działań obliczonych na krótką metę.

Transformacja ustrojowa Polski została — w moim przekonaniu — istotnie zahamowana. To nie jest kwestia emocji, dlatego że o emocjach można było mówić w 93 roku, we wrześniu, w październiku, kiedy program pilotażowy był zahamowany itd. W tej chwili jest to kwestia dowodów i dokumentów: dowodów w postaci dokumentów rządowych. Są to projekty ustaw, które mają fasadowo tylko zmienić administrację rządową, Radę Ministrów, administrację terenową rządową, sprawy państwowej służby cywilnej. Jest to zahamowanie reformy powiatowej, jest to wreszcie w związku z tym — poprzez zahamowanie reformy powiatowej — zahamowanie reform tzw. sfery budżetowej. [...] Obecne załamanie reform jest bowiem skutkiem naturalnego oporu materii administracyjnej, o którym mówiłem, połączonego z krótkowzrocznością polityków. Ufam jednak, że jest to załamanie krótkotrwałe. Niemniej jednak uważam, że moja misja jako pełnomocnika rządu do spraw reformy administracji publicznej w tych warunkach dobiega końca. Jest to kwestia oceny zaawansowania i oceny możliwości transformacji ustrojowej państwa. Chcę bardzo mocno podkreślić, że nie mogę, nie da się, nie umiem pogodzić lojalności wobec rządu z wiernością programowi decentralizacji państwa. [...]

Polska potrzebuje silnych, wiarygodnych stronnictw politycznych i potrzebuje również ludzi i grup upominających się o interes państwa i instytucji publicznych. Środowiska samorządowe w naturalny sposób są sprzymierzeńcem tej reformy decentralizacyjnej. I będę zawsze oparciem dla tych, którzy takie projekty lansować będą i wdrażać, bo to jest czas wdrażania. Za programem decentralizacji państwa stać będzie zatem zawsze silny oboz polityczny, wszyscy ci, którzy wyznają idee państwową i obywatelską.

Ja nie mam poczucia klęski i Państwo także nie powinni go mieć. Odwrotnie; powinniśmy mieć wszyscy poczucie sukcesu. Chcę, abyśmy nadal pracowali nad tym dziełem."

* * *

Dokument przyjęty przez II Kongres Samorządu Terytorialnego

I. Dorobek i kadencji samorządów terytorialnych

Ustawa o samorządzie terytorialnym, uchwalona przez Sejm w dniu 8 marca 1990 r., zapoczątkowała trudny proces przebudowy organizacji państwa oraz reformy systemu finansów publicznych. Samorządy terytorialne jako podstawa demokratycznej struktury państwa i społeczeństwa obywatelskiego uzyskały znaczącą niezależność administracyjną i finansową.

W ciągu czterech lat funkcjonowania samorządu terytorialnego przeprowadzono istotne zmiany w lokalnych strukturach ekonomicznych. Dotyczy to zwłaszcza fundamentalnych procesów wyodrębniania majątku komunalnego, przekształceń własnościowych przedsiębiorstw komunalnych, aktywizacji gospodarczej obywateli (np. prywatyzacja handlu i części usług), oraz budowania lokalnych strategii rozwoju. Równie ważne jest wprowadzanie efektywnych mechanizmów decyzyjnych, które przyniosły radykalny wzrost racjonalności lokalnych wydatków publicznych.

Dorobek I kadencji samorządów terytorialnych zawiera udział gmin w transformacji ustrojowej ze szczególnym wskazaniem na wzrost aktywności społecznej, stabilizowanie państwa i zmniejszanie marnotrawstwa środków publicznych. Było to tym trudniejsze, że reformie samorządowej nie towarzyszyły dalsze konieczne przekształcenia w zakresie systemu kompetencyjnego, systemu finansów publicznych oraz prawa materialnego.

II. Potrzeba wzmocnienia samorządu gminnego

Czteroletnie funkcjonowanie samorządu gminnego wskazuje na konieczność uporządkowania systemu prawnego określającego warunki tej działalności. Dotyczy to także zmian ustroju wewnętrznego samorządu, które zapewniłyby większą skuteczność działania organów gminy. Odnosi się to również do wzmocnienia kompetencji gminy i jej organu wykonawczego. Regulacji wymaga system kompetencyjny, w którym działają gminy.

Powinien on być dostosowany do różnych kategorii wielkościowych gmin i ich zespołów. Należy zapewnić faktyczną możliwość realizacji zadań własnych określonych w art. 7 ustawy o samorządzie terytorialnym z 08.03.1990 r. Należy wprowadzić stabilne reguły finansowania samorządów terytorialnych, przywrócić rangę subwencji ogólnej, dostosować dochody gmin do przekształconego systemu podatkowego. Istnieje potrzeba regulacji prawnych określających warunki prowadzenia działalności gospodarczej przez gminy oraz innych, np. dotyczących gospodarki mieszkaniowej czy ustanowienie instytucji kredytowych obsługujących sferę komunalną.

Istnieje pilna potrzeba wypracowania mechanizmu reprezentacji interesów samorządów terytorialnych wobec instytucji centralnych.

III. Samorząd a państwo.

Potrzeba kontynuacji reform samorządowych

Obecną organizację państwa charakteryzuje centralizacja systemu kompetencji i finansów publicznych. W obrębie administracji rządowej koncentracja władzy owocuje ubezwłasnowolnieniem wojewodów i rozwojem administracji specjalnych. Zjawiska te hamują przeprowadzanie skutecznych reform społecznych i gospodarczych.

Najpilniejszym zadaniem pozostaje kontynuowanie przebudowy ustroju państwa w duchu samorządności terytorialnej. Zadanie to obejmuje ukończenie budowy samorządu lokalnego poprzez wprowadzenie powiatu samorządowego a następnie stworzenie samorządu wojewódzkiego, stanowiących odpowiednio wspólnoty mieszkańców powiatu i województwa. Powiat powinien być strukturą samorządową — nie odbierającą wszakże kompetencji gminom — dysponującą własnym mieniem i budżetem. Województwo reprezentowałoby strukturę samorządowo-rządową dysponującą również własnym mieniem i budżetem.

Przebudowa państwa w oparciu o rozwinięty system samorządu terytorialnego zaowocuje pełnym rozwojem demokracji i społeczeństwa obywatelskiego oraz efektywnym działaniem administracji publicznej. "Centrum" pozostanie miejscem realizowania interesu ogólnonarodowego, ochrony suwerenności państwa i tworzenia systemu prawnego.

Poznań, 15 maja 1994 roku.

Historia — może raczej: Historyjka "Echa"

Dokładnie trzy lata temu, 25.05.1991 r., ukazał się pierwszy numer "Echa Puszczykowa" — czterostronicowy biuletyn, w ubogiej szacie graficznej. To jest pierwsza okazja do kilku refleksji redakcyjnych nad informowaniem o życiu w naszej społeczności. Druga okazja — to skromny jubileusz, jako że właśnie trzymają Państwo w rękach czterdziesty numer gazety. I okazja trzecia, najważniejsza: cztery lata temu, 27.05.1990 r., społeczeństwo Puszczykowa po raz pierwszy po wojnie miało możliwość dokonania wyboru lokalnych władz w sposób w pełni demokratyczny.

Kończy się czteroletnia kadencja Rady Miejskiej. Jednym z zadań, jakie jeszcze w okresie prac w Komitecie Obywatelskim (lata 1989/90) postawili sobie ludzie, którzy zdecydowali się następnie kandydować do władz miejskich, było zintegrowanie społeczności puszczykowskiej. Przypomnijmy sobie, jak to było kilka lat temu. Zainteresowanie większości mieszkańców problemami miasta było znikome, bo też niewiele prowadzono prac inwestycyjnych a dotyczące nas decyzje podejmowane

były na wyższych szczeblach. Puszczykowo było miasteczkiem z przełomu wieków: sieci energetyczna i telefoniczna — choć mało wydolne — już były, część ulic było utwardzonych. Ale nie mieliśmy wodociągów (choć rozpoczęto budowę wodociągu mającego ratować mieszkańców Starego Puszczykowa) ani sieci gazowej, nie było realnych widoków na kanalizację i oczyszczalnię ścieków... Dyskusje o mieście w gronie znajomych sprowadzały się do problemu pozbycia się śmieci z czubatych kubłów i opróżnienia przepelnionych szamb, zdobycia świeżego chleba na kilka dni wolnych. Jedyną formą zorganizowanej aktywności obywatelskiej była Miejska Rada Narodowa wraz z Komitetami Osiedlowymi, w których wszelkie inicjatywy rozбивały się o barierę niemożności wynikającą z tzw. "centralizmu demokratycznego", objawiającego się podporządkowaniem potrzeb lokalnych administracji centralnej. Pod koniec epoki władzy centralnej, gdy wyniki "Okrągłego Stołu" przesądziły już o ewolucji w kierunku modelu władzy samorządowej, stała się możliwa realizacja pomysłu wydawania lokalnej gazety — i tak w 1989 r. powstała, wydawana przez Urząd Miasta "Gazeta Puszczykowska". Inicjatorami tego nietatwego przedsięwzięcia było kilkanaście osób, które następnie weszły w skład redakcji gazety, z p. red. Krystyną Sorbian-Góral na czele. Pod koniec swojej kadencji i tuż przed wyborami do Rady Miejskiej ówczesne Prezydium MRN przekazało wydawanie "Gazety Puszczykowskiej" Towarzystwu Miłośników Puszczykowa i Wielkopolskiego Parku Narodowego, które do dziś jest wydawcą tego czasopisma.

Po zmianie sposobu wykonywania władzy z państwowej na samorządową uzewnętrzniła się potrzeba podtrzymania i rozwijania już zainicjowanej wymiany informacji pomiędzy samorządem — czyli całą społecznością puszczykowską, a władzami miejskimi — reprezentantami tegoż samorządu. Po krótkim okresie trudnych i w gruncie rzeczy jałowych dyskusji nad kwestią własności "Gazety Puszczykowskiej" (przekazanie tytułu do TMPiWPiN nie odbyło się z zachowaniem niezbędnych formalności) udało się osiągnąć porozumienie pomiędzy Komisją Informacji Rady Miejskiej a redakcją "Gazety Puszczykowskiej", która zobowiązała się do zamieszczania materiałów informacyjnych władz miejskich, w tym uchwał Rady. Tą drogą (oprócz urzędowej tablicy ogłoszeń) przekazywane były do społeczeństwa informacje władz miasta jesienią 1990 r. i w pierwszym kwartale 1991 r. Po krótkim czasie okazało się jednak, że takie rozwiązanie nie jest wystarczające. Po pierwsze — z miesiąca na miesiąc rosła ilość informacji, które należało opracować i podać do wiadomości mieszkańców. Zaczęto np. prace wstępne nad kilkoma zadaniami inwestycyjnymi, co pociągało za sobą konieczność relacjonowania dyskusji nad różnymi koncepcjami i sposobami finansowania przedsięwzięć. Ilość miejsca, które mogła udostępnić "Gazeta Puszczykowska", była ograniczona szczupłymi środkami finansowymi redakcji. Po drugie — w miarę jak nabierała tempa praca władz miejskich i Urzędu Miasta, zaczęły się pojawiać informacje pilne, które nie mogły czekać dwóch czy trzech tygodni na opublikowanie (tj. nie zawsze mieściły się w cyklu wydawniczym "Gazety Puszczykowskiej"). Po trzecie — ograniczona liczba czytelników gazety, kolportowanej odpłatnie, ograniczała automatycznie dostępność do drukowanej informacji.

Z powyższych powodów Rada i Zarząd Miasta zdecydowały się na założenie nowego periodyku, przeznaczonego na publikowanie wiadomości z ulicy Podleśnej 4. Stąd też pochodzi podtytuł *"Echa Puszczykowa"*: *Informator Rady Miejskiej i Zarządu Miasta Puszczykowa*. Przez kilka miesięcy *"Echo"* wydawane było co 2-3 tygodnie jako czterostronicowa ulotka. Od lutego 1992 r. objętość wzrosła dwukrotnie i przyjął się cykl wydawania informatora raz w miesiącu. Ta częstotliwość utrzymuje się w dalszym ciągu, z tym, że objętość gazety waha się obecnie od 16 do 22 stron. Połączenie w jeden cykl wydawniczy trzech elementów pracy: opracowania merytorycznego, opracowania technicznego i graficznego oraz składu komputerowego, umożliwia stałą aktualizację informacji, które czasem docierają do redakcji dosłownie na godzinę przed oddaniem gazety do druku. W ten sposób cykl wydawniczy dla najnowszych wiadomości trwa ok. 4 dni, czyli tyle, ile potrzeba na druk i kolportaż.

Redakcja zdecydowała się na samym początku na bezpłatne rozdawnictwo gazety poprzez roznoszenie jej do wszystkich domów w mieście. Takie rozwiązanie co prawda nie umożliwiła odzyskania części wydatków drogą sprzedaży gazety, ale jest za to najskuteczniejszą metodą dostarczania informacji do wszystkich mieszkańców Puszczykowa. Miasto odzyskuje jednak aż 45% środków wyłożonych na wydawanie *"Echa"* w inny sposób — z opłat za reklamy i ogłoszenia, które zazwyczaj zajmują całą pierwszą i ostatnią stronę, nie mówiąc już o reklamach umieszczanych na stronach środkowych. Zainteresowanie ogłoszeniom i reklamodawców *"Echem"* jest m.in. wynikiem bezpłatnego kolportażu, gwarantującego powszechność odbioru gazety, a więc również ogłoszeń i reklam. *"Echo"* jest dostarczane także do Urzędów gmin ościennych, do niektórych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, do organizacji samorządowych (Sejmik Wojewódzki, Sejmik Krajowy), do Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej, do Ośrodka Badań Prasoznawczych i in.

Pierwszy numer *"Echa"* poświęcony był dwóm wzbudzającym niepojęte emocje zagadnieniom: reorganizacji przedszkoli i przyszłości MOSiR-u. W kolejnych numerach tematy pospływały jak z rękawą: prywatyzacja usług komunalnych, remonty i oświetlenie ulic, bezpieczeństwo i porządek na ulicach, wiadomości z Komisariatu Policji, stan środowiska, wodociągi, współpraca z Francją, przejście szkół podstawowych... *"Echo"* dość szybko nabrało charakteru gazety, stając się czymś więcej niż biuletynem informacyjnym. Wymusiło to z jednej strony prawo prasowe ze wszystkimi zapisami dotyczącymi praw i obowiązków redaktora, a z drugiej strony społeczna potrzeba obustronnego informowania (listy do redakcji, opinie, komentarze). Trochę o obiektywność i rzetelność nieraz prowadziła do wewnętrznych (w gronie Rady Miejskiej) i zewnętrznych napięć, gdyż pojęcia "obiektywność" i "rzetelność" różnie były interpretowane przez poszczególnych ludzi. Nie było za to nigdy celem gazety jątrzenie i podsycanie emocji społecznych, lecz przeciwnie, łagodzenie napięć i ukazywanie faktów i uwarunkowań wyłuskanych z emocjonalnej otoczki. Za wszystkie materiały (z wyjątkiem reklam i ogłoszeń) jest odpowiedzialny merytorycznie niżej podpisany redaktor naczelny *"Echa"* i jego pióra były te wszystkie teksty, które nie miały wyraźnie zaznaczonego innego autorstwa. Wiele artykułów wyszło też spod ręki Burmistrza - Janusza Napierały; Przewodniczącego Komisji Budownictwa i Architektury -

Ryszarda Cellerę; Przewodniczącego Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury Fizycznej - Przemysława Schulza, Komendanta Komisariatu Policji - asp. Tadeusza Andraszyka, p. Alicji Banaszak i wielu innych osób. Do wszystkich autorów kieruję słowa podziękowania za poświęcenie cennego czasu na pisemne opracowanie materiałów.

Jaka przyszłość czeka *"Echo"* u progu nowej kadencji Rady Miejskiej? Obecny Zarząd Miasta nie ma zamiaru powtórzyć manewru zastosowanego przez poprzednią władzę (oddanie gazety innej instytucji) i właścicielem tytułu pozostanie nadal Urząd Miasta. W ten sposób zostanie zachowana ciągłość działania dobrze funkcjonującego mechanizmu przekazywania informacji mieszkańcom Puszczykowa. O tym, czy w wydawaniu *"Echa"* zajdą jakieś zmiany, zdecydują nowe władze naszego miasta.

Paweł Koczorowski
Redaktor *"Echa Puszczykowa"*

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 30 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym, podaje się do publicznej wiadomości o wyłożeniu do wglądu projektu "Miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego Stare Puszczykowo 1:2000".

Wyłożenie projektu planu nastąpi w dniach od 30 maja do 20 czerwca 1994 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Puszczykowie ul. Podleśna 4, w godzinach urzędowania.

Zainteresowane osoby fizyczne, organy administracji rządowej i organizacje mogą w okresie wyłożenia zgłosić do wymienionego projektu planu swoje uwagi i wnioski na piśmie.

Sport na lato

Wiosna obudziła nas z zimowego uspienia, ale czujemy, że w krzyżu strzyka, kości trzeszczą, stawy skrzypią, mięśnie coś sflaczały... Po wypileniu grządek ciężko się wyprostować, kark sztywnieje, kolana jakby nie własne — znak widomy, że brakuje nam ruchu i gimnastyki odpowiedniej do stanu zdrowia, wieku, kondycji fizycznej. Dreptanie po ogrodzie, podlewanie grządek, chodzenie po zakupy i skłon przy wsiadaniu do samochodu nie zapewniają organizmowi koniecznej porcji ćwiczeń fizycznych. Wykorzystajmy przedurlopowy okres na przygotowanie ciała do aktywnego wypoczynku. Jeśli nie wiemy jakie ćwiczenia wykonywać, skorzystajmy z któregoś z puszczykowskich (MOSiR, IMPULS przy ul. Poznańskiej) lub sąsiedzkich ośrodków sportowych (np. RELAX w Mosinie przy ul. Sowinieckiej); albo poszukajmy w księgarni odpowiedniego poradnika. Ponoć "w zdrowym ciele — zdrowy duch"!

Dziś, zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze, przybliżamy Czytelnikom sztukę walki obronnej Tae Kwon-Do oraz przechwytyjemy piłeczkę z puszczykowskich kortów tenisowych.

Tae Kwon-Do

Daekowschodnia sztuka walki, która powstała i rozwijała się w Korei w ciągu dwóch tysięcy lat. Jej nazwę tworzą trzy słowa: *tae* — stopa, wyskok lub uderzenie stopą; *kwon* — pięść lub uderzenie pięścią; *do* — sztuka, droga lub metoda. Tae Kwon-Do jest więc o sztuką walki za pomocą nóg i rąk. Stosuje się w niej uderzenia, pchnięcia, kopnięcia oraz uniki, zasłony, rzuty, dźwignie w celu obezwładnienia przeciwnika. Jest fizycznym wyrażeniem ludzkiej woli przetrwania: wszystkie ruchy wywodzą się z instynktu samozachowawczego i chęci samoobrony. Podstawę Tae Kwon-Do tworzą następujące elementy:

- Poomse* — opracowane układy technik obrony i ataku,
- Kyorugi* — wolna walka z partnerem lub przeciwnikiem,
- Hosinsul* — sztuka samoobrony,
- Kyokpa* — sztuka rozbijania twardych przedmiotów, najczęściej desek, stosowana jako efektowny element pokazowy oraz test siły i techniki.



Tae Kwon-Do uprawia ponad 20 mln ludzi w przeszło 110 krajach. Sport ten trafil do Polski w połowie lat siedemdziesiątych i zyskuje sobie coraz większą popularność. m. in. od trzech lat w Poznaniu — T.S. "Olimpia" - Studio Lee i A.Z.S. Poznań. Trenerzy Sekcji Tae Kwon-Do poznańskiego A.Z.S. prowadzą zajęcia także w Szkole Podstawowej Nr 2

w Puszczykowie. Sekcją kieruje posiadający stopień 2 dan mgr Robert Sadurski (na zdjęciach, fot. W. Sobieraj). Informacje o zapisach, treningach itp. udziela A.Z.S. Poznań, ul. Noskowskiego 25, tel. 52-98-17 do 8⁰⁰ do 15⁰⁰; można też wypytać o szczegóły p. Jarosława Kopeckiego, trenera Tae Kwon-Do mieszkającego w Puszczykowie.



Tenis

Rozgrywki tenisowe weszły już chyba na stałe do kalendarza wydarzeń sportowych w Puszczykowie. O pierwszym turnieju, który odbył się 26 i 27 marca na kortie krytym p. Palmowskiego,

pisaliśmy w poprzednim "Echu" — dzisiaj relację uzupełniamy o zdjęcie zwycięzcy — p. Pawła Golubskiego (z pucharem). Drugie miejsce zajął p. Janusz Szafarkiewicz (nie: Mariusz Szafarkiewicz, jak mylnie odczytano odręczne pismo podczas składu gazety — za błąd przepraszamy).



Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, w dniach 29.04 — 1.05.br odbył się turniej tenisa ziemnego o puchar MOSiR-u w Puszczykowie. Była to jednocześnie inauguracja tegorocznych gier na kortach otwartych. Do rozgrywek przystąpiło kilkunastu zawodników, dzielnie walczących przy wspaniałej pogodzie. Niestety aura zepsuła się podczas niedzielnego finału. Deszcz i zimno utrudniało walkę obu finalistom. Ostatecznie wygrał w setach 2:0 p. Roman Palmowski, pokonując p. Pawła Golubskiego. W nagrodę obaj tenisisci otrzymali piękne prezenty ufundowane przez gospodarzy turnieju p. Wojciecha Grzeskowiaka (na zdjęciu, wręcza puchar p. P. Golubskiemu) i p. Tomasza Tomaszewskiego. Miłośnicy tenisa ziemnego dziękują za umożliwienie uprawiania tego wspaniałego sportu, a redakcja gratuluje wszystkim zawodnikom a szczególnie zwycięzcom. Do zobaczenia na kolejnych turniejach!



(Opracowano na podst. materiałów otrzymanych od p. P. Golubskiego)

WPN ma nowego dyrektora

Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mianował w dniu 16.05.1994 r. nowego dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego. Funkcję tę objął **mgr inż. Zygfryd Kowalski**. Poprzedni dyrektor mgr inż. Zbigniew Karbowski, którego przedstawialiśmy w "Echu", zrezygnował ze stanowiska z przyczyn osobistych i powrócił do pozostawionego — okazało się, że na krótko — Poleskiego Parku Narodowego.

Budowa gazociągu

Pracownicy firmy LITZ ułożyli w kwietniu 2659 m gazociągu na ulicach: Mokra, 3-go Maja (od ul. Mokrej do ul. Jastrzębiej i od ul. Kosynierów Miłosławskich do ul. Dworcowej), Kochanowskiego, Jastrzębia, Sokola, Grochowa, Nizinna, Nowe Osiedle (od ul. Kosynierów Miłosławskich do ul. Niepodległości), Niepodległości (od ul. Nowe Osiedle do ul. Kosynierów Miłosławskich).

W związku z licznymi pytaniami mieszkańców z rejonu obejmującego ulice: Dworcowa (od nr 1 do torów kolejowych), Fiedlera, Mickiewicza, Ratajskiego, Reymonta, Słowackiego, Spokojna, Zarząd Miasta informuje, że plan gazyfikacji i wodociągowania przewiduje rozpoczęcie prac na tym terenie pod koniec bieżącego roku.

Łączenie klas

W środowiskach rodziców dzieci szkolnych, nauczycieli, członków władz miejskich dyskutowany jest od paru miesięcy problem łączenia klas tak, ażeby liczebność dzieci w klasach odpowiadała normom określonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Subwencja na utrzymanie szkół podstawowych jest naliczana według liczby uczniów w szkole a nie według liczby oddziałów (klas). Tym samym im mniej liczone są klasy, tym więcej brakuje pieniędzy na utrzymanie szkoły. Stąd wynika propozycja łączenia klas z jednego poziomu, o czym pisaliśmy w poprzednim "Echu". Pomimo nieotrzymania wystarczającej kwoty subwencji na prowadzenie szkół Zarząd Miasta wstrzymał się z decyzją o łączeniu klas o liczbie uczniów poniżej norm MEN. Decyzja rozstrzygająca będzie mogła być podjęta po przyjęciu przez Radę Miasta korekty uchwały budżetowej, w której będą ostatecznie określone środki na dofinansowanie szkół oraz po przyjęciu przez Sejm nowej ustawy, określającej sposób finansowania szkół w przyszłym roku budżetowym. Projekt ustawy przedstawiony przez rząd przewiduje bowiem, że koszty osobowe będą pokrywane w szkołach w całości z budżetu państwa.

KOMUNIKATY

Przeprowadzone zostało czyszczenie stawku przy ul. Poznańskiej i Piskowej.

Praca

✓ Zatrudnię instalatora—spawacza z Puszczykowa lub okolic. Tel.: 137-510.

✓ Fabryka Mebli w Puszczykowie, ul. Czarnieckiego 56, zatrudni uczniów w zawodzie stolarz meblowy, stolarzy lub osoby do przyuczenia. Oferujemy miejsca pracy dla kobiet przy szlifowaniu i polerowaniu mebli. Tel.: 133-482.

Wakacyjne dyżury przedszkoli

Przedszkola będą pełniły dyżury w okresie wakacyjnym według następującego harmonogramu:

1.07 — 15.07.	Przedszkole nr 3 przy ul. Przyszkolnej
18.07. — 29.07.	Przedszkole nr 1 przy ul. Wysokiej
1.08. — 30.08.	Przedszkole nr 2 przy ul. Słonecznej

* * *

W maju rozpoczęły się zapisy dzieci do przedszkoli na rok szkolny 1994/95.

Półkolonie w szkołach podstawowych

W końcu czerwca i w lipcu będą zorganizowane półkolonie dla dzieci szkolnych według następującego harmonogramu:

27.06 — 8.07.	Szkoła Podstawowa Nr 2 przy ul. Kaspro-wicza
11.07 — 22.07.	Szkoła Podstawowa Nr 1 przy ul. Wysokiej

Rodzice płacą jedynie za zapewnienie dzieciom obiadów — 15.000,-zł dziennie, tj. 150.000,-zł za jeden turnus dla jednego dziecka.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Grupa niezależnych kandydatów na radnych:

Kluczewski Marek
Kaczmarek Dorota Ewa
Piotrowski Andrzej
Hempowicz Maciej
Cegiowski Cezary
Storożuk Leszek
Piasecki Jacek
Taraszkiewicz Stanisław
Urban Jan
Kaczmarek Włodzimierz

Odrawąż Janusz
Paszkowski Krzysztof
Stępień Adam
Ratajczak Paweł
Krawczyńska Barbara
Przybył Bogdan
Bobrowski Tadeusz
Jopek Jarosław
Napierała Janusz

skupiona wokół idei samorządnego Puszczykowa i jego harmonijnego rozwoju postanowiła przeznaczyć własne środki na dofinansowanie półkolonii letnich w szkołach podstawowych, zamiast wydawać je na akcję propagandową w postaci festynu, plakatów itp. Dofinansowanie półkolonii letnich umożliwi obniżenie odpłatności rodziców z ustalonej kwoty 150 tys. zł na 100 tys. zł za turnus oraz pozwoli na wzbogacenie programu imprez organizowanych dla dzieci — uczestników półkolonii.

Skład Miejskiej Komisji Wyborczej

1. **Hanna Sufinowicz** — Przewodnicząca Komisji
(ul. Fiedlera 9, tel. 133-101)
2. **Ryszard Celler** — Z-ca Przewodn. Komisji
(ul. Magazynowa 3, tel. 133-090)
3. **Danuta Kempieńska** — Sekretarz Komisji
(Puszczykowo, ul. Matejki 21, tel. 133-073)

Członkowie:

4. **Michał Ryglewicz** (ul. Klonowa 2, tel. 133-468)
5. **Marian Golka** (ul. Spokojna, tel. 133-630)
6. **Małgorzata Putz** (ul. Słoneczna 2, tel. 133-528)
7. **Ignacy Ostrowski** (ul. Poznańska 38, tel. 133-344)
8. **Barbara Koleczek** (ul. Pomorska 8, tel. 133-940)
9. **Stanisław Cieślak** (ul. Matejki 21, tel. 133-305)
10. **Michał Pirecki** (ul. Langeo 2, tel. 133-549)
11. **Jan Tamulewicz** (ul. Działkowa 11, tel. 133-242)

Miejskie Biuro Wyborcze: Urząd Miejski Puszczykowo, ul. Podleśna 4.

Kierownik Biura: **Elzbieta Tonder**, tel. 133 172.

Obszar działania, siedziby i skład Obwodowych Komisji Wyborczych

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: **1, 2, 13, 14, 15**

Siedziba: **Szkola Podstawowa Nr 1, ul. Wysoka 1**

Skład Komisji:

1. **Sebastian Mocek** — Przewodniczący Komisji
2. **Kazimierz Dolczewski** — Z-ca Przewodn. Komisji
3. **Magda Tamulewicz** — Sekretarz Komisji
4. **Agnieszka Mocek**
5. **Nikodem Górniaczyk**
6. **Nela Raczynska**
7. **Blanka Cimciuch**
8. **Hanna Baranowska**
9. **Magdalena Klórek**
10. **Tomasz Hajdrych**
11. **Maria Dobrecka**

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: **3, 4, 5, 6, 7**

Siedziba: **MOSiR, ul. Kościelna 5**

Skład Komisji:

1. **Filip Napierała** — Przewodniczący Komisji
2. **Leszek Kempieński** — Z-ca Przewodn. Komisji
3. **Anna Koleczek** — Sekretarz Komisji
4. **Adam Raczynski**
5. **Bartłomiej Zbytniewski**
6. **Magdalena Całujek**
7. **Magdalena Bartkowiak**
8. **Andrzej Zacharzewski**
9. **Joanna Wojciechowska**
10. **Ewa Hojna**
11. **Karolina Wudarczak**

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: **8, 9, 10, 11, 12**

Siedziba: **Liceum Ogólnokształcące, ul. Kasprówicza**

Skład Komisji:

1. **Maria Paszkowska** — Przewodniczący Komisji
2. **Gustaw Czaratoryski** — Z-ca Przewodn. Komisji
3. **Ewa Cieślak** — Sekretarz Komisji
4. **Krzysztof Deptuła**
5. **Mirosława Walas**
6. **Olga Cieślak**
7. **Maria Bobrowska**
8. **Paweł Ozorowski**
9. **Lech Łaniecki**
10. **Janina Waszak**

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 4

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: **16, 17, 18, 19, 20**

Siedziba: **Zabawk. Spółdz. Pracy, ul. Niepodległości**

Skład Komisji:

1. **Izabela Sufinowicz** — Przewodniczący Komisji
2. **Jarosław Ossowski** — Z-ca Przewodn. Komisji
3. **Joanna Golka** — Sekretarz Komisji
4. **Marcin Klórek**
5. **Dorota Madaj**
6. **Mikołaj Napierała**
7. **Dariusz Strzelczyk**
8. **Paweł Rost**
9. **Jan Wojciechowski**
10. **Zygmunt Norek**
11. **Zbigniew Tupalski**

Miejska Komisja Wyborcza będzie pełnić dyżury w swej siedzibie przy ul. Podleśnej 4 (Urząd Miejski Puszczykowo) codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. od 10⁰⁰ do 17⁰⁰. Przewodniczący, Zastępca lub Sekretarz Komisji przyjmować będzie wyborców w każdą środę w godz. od 15⁰⁰ do 17⁰⁰.

Lokale obwodowych komisji wyborczych będą czynne w dniu wyborów tj. 19.06.94 r. bez przerwy od godz. 8⁰⁰ do 20⁰⁰.

Kampanię wyborczą wolno prowadzić do północy dnia poprzedzającego wybory, tj. do 18.06.94 r. do godz. 24⁰⁰. W lokalach wyborczych i w ich bezpośrednim sąsiedztwie nie wolno umieszczać żadnych plakatów, transparentów, odczw. itp.

OGŁOSZENIA PŁATNE

Mieszkańcom Puszczykowa, a szczególnie moim Wyborcom — mieszkańcom ulic Gołębiej, Polnej, Pszenicznej, Wysokiej, Zalesie, Żwirowej, za wsparcie, pomoc jak również za krytykę, która skłaniała mnie do efektywniejszego działania, składam serdeczne podziękowanie.

Z poważaniem,

Barbara Krawczyńska
Radna, członek Zarządu Miasta

ECHO PUSZCZYKOWA

27.05.1994

DODATEK WYBORCZY

INFORMATOR RADY MIEJSKIEJ
I ZARZĄDU MIASTA PUSZCZYKOWA

Skład Miejskiej Komisji Wyborczej

1. Hanna Sufinowicz — Przewodnicząca Komisji
2. Ryszard Celler — Z-ca Przew. Komisji
3. Danuta Kempirńska — Sekretarz Komisji
4. Michał Ryglewicz
5. Marian Golka
6. Małgorzata Putz
7. Ignacy Ostrowski
8. Barbara Koleczek
9. Stanisław Cieślak
10. Michał Pirecki
11. Jan Tamulewicz

Miejskie Biuro Wyborcze:

Urząd Miejski Puszczykowo, ul. Podleśna 4.

Kierownik Biura: **Elżbieta Tonder**, tel. 133-172.

Obszar działania i siedziby Obwodowych Komisji Wyborczych

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: 1, 2, 13, 14, 15

Siedziba: Szkoła Podstawowa Nr 1, ul. Wysoka 1

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: 3, 4, 5, 6, 7

Siedziba: MOSiR, ul. Kościelna 5

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: 8, 9, 10, 11, 12

Siedziba: Liceum Ogólnokształcące, ul. Kasprowicz

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 4

obejmuje okręgi wyborcze o numerach: 16, 17, 18, 19, 20

Siedziba: Zabawk. Spółdz. Pracy, ul. Niepodległości 1

Podział miasta Puszczykowa na okręgi wyborcze

- | Nr
okręgu | Ulice |
|--------------|---|
| 1 | Prof. I. Dąbskiej, Klonowa, Łąkowa, Podleśna, Poznańska od nr. 1 do ul. Lipowej, Różana, Wczasowa, Wodziechki. |
| 2 | Jodłowa, Lipowa, Owocowa, Robocza, Rządowa, Wierzbowa, Zielona, Źródłana. |
| 3 | Cienista, Jasna, Kwiatowa, Miodowa, Poznańska od ul. Lipowej do ul. Cienistej. |
| 4 | Działkowa, Podgórna, Poznańska od ul. Cienistej do ul. Ks. I. Posadzego, Słoneczna, Wiosenna. |
| 5 | Akacjowa, Ks. I. Posadzego, Ogrodowa, Poznańska od ul. Ks. I. Posadzego do końca, Projektowana przy ul. Wąskiej, Sosnowa, Wąska. |
| 6 | Chrobrego, Kościelna, Magazynowa, Nowa, Powstańców Wilk., Strażacka. |
| 7 | Kopernika, Kosińskiego, Piaskowa od nr. 1 do ul. Kosińskiego, Piesza. |
| 8 | Andersonów, Brzozowa, Kasprowicz, Kasztanowa, Lange, Marcinkowskiego, Dworcowa od torów kolejowych do ul. Kasprowicz, Pułaskiego, Wązowa. |
| 9 | Libelta, Parkowa, Piaskowa od ul. Kosińskiego do końca, Przyszkołna, Reja, Świerkowa, Wydmowa, Zacisze, Zaulek, Żupańskiego. |
| 10 | Gajowa, Gwarna, Jackowskiego, Leśna, Łukaszewicza, Odskok, Wawrzyniaka. |
| 11 | Bałtycka, Dworcowa od ul. Kasprowicz do lasu, Grunwaldzka, Mazurska, Pomorska. |
| 12 | Czarna, Graniczna, Kościuszki, Matejki, Moniuszki, Prusa, Solskiego, Wspólna, Wyspiańskiego. |
| 13 | Cicha, Dębowa, Klasztorna, Krańcowa, Kręta, Krzywa, Przecznicza, Stroma, Sobieskiego, Studzienna. |
| 14 | Boczna, Chabrowa, Czarnieckiego, Gliniana, Grzybowa, Jarosławska od ul. Czarnieckiego do lasu, Krótka, Makowa, Wrzosowa. |
| 15 | Golebia, Jarosławska od ul. Czarnieckiego do ul. Wysokiej, Polna, Pszeniczna, Rolna, Wysoka, Zalesie, Żwirowa. |
| 16 | Dworcowa od nr. 1 do torów kolejowych, Fiedlera, Mickiewicza, Ratajskiego, Reymonta, Słowackiego, Spokojna. |
| 17 | 3-go Maja od nr. 1 do torów kolejowych, Norwida, Nowowiejskiego. |
| 18 | Kosynierów Miłosławskich, Niepodległości, Nizinna, Nowe Osiedle. |
| 19 | Nadwarciańska, Niezlomnych, Niwka Stara. |
| 20 | Bema, Berwińskiego, Dąbrowskiego, Grochowa, Jastrzębia, Kochanowskiego, Kraszewskiego, 3-go Maja od torów kolejowych do końca, Radosna, Sokoła, Śląska, Środkowa. |

Kandydaci do Rady Miejskiej

Prezentujemy listę kandydatów do Rady Miejskiej Puszczykowa. Większość kandydatów dostarczyła swoje charakterystyki wraz ze zdjęciami — zamieszczamy je poniżej. Redakcja nie odpowiada za treści poniższych charakterystyk i oświadcza, że odpowiedzialność za prawdziwość podawanych informacji spoczywa wyłącznie na kandydatach. Wobec głoszonych poglądów redakcja zajmuje stanowisko neutralne.

OKRĘG WYBORCZY NR 1

Chorostkowski Lucjan

Ewicz Wojciech

Golczak Bogdan



Kaden Dorota (ul. Spokojna 17). 29 lat, mężatka, dwoje dzieci. Urodziła się w Krakowie, tam zdała maturę. Od 7 lat mieszka w Puszczykowie. Jest właścicielką gabinetu kosmetycznego w Poznaniu. W swojej pracy zawodowej często spotyka się z problemami innych ludzi, szczególnie kobiet. Uważa, że zapewnienie podstawowych potrzeb rodzinie jest dla większości ludzi coraz bardziej trudne i stresujące, co wyjątkowo negatywnie odbija się w normalnych stosunkach międzyludzkich. Ma nadzieję, że realizacja programu Unii Polityki Realnej jest rzeczywistie "ostatnią deską ratunku", aby życie nie zmieniło się w zwierzęcą walkę o przetrwanie.



Kluczewski Marek (ul. Wodniczki 4). Ur. w 1955 r., kawaler. Zamieszkały w Puszczykowie od 1976 r. Z zawodu technik ekonomista, zatrudniony w Biurze Urządzenia Lasów i Geodezji Leśnej na stanowisku kreślarza. Jeżeli Wyborcy powierzą mi obowiązki reprezentowania Ich w Radzie Miejskiej, to będę zabiegał o kontynuowanie prac nad rozbudową infrastruktury technicznej miasta, ze szczególnym

uwzględnieniem kontynuacji budowy gazociągu i rozpoczęciem budowy oczyszczalni ścieków; o partnerskie stosunki pomiędzy miastem i Wielkopolskim Parkiem Narodowym, o dalsze stwarzanie możliwości rozwoju miasta nie kosztem, lecz z pożytkiem dla przyrody. Dla swojego okręgu wyborczego będę zabiegał o uporządkowanie drobnych a dokuczliwych spraw, np. o przejęcie przez miasto ulicy Wodniczki i poprzez to o włączenie jej do ogólnomiejskiego systemu oświetlenia. Dołożę starań, aby radni kadencji przełomu wieków, która rozpocznie się w 1998 r., nie wstydziła się za swoje miasto w XXI wieku.

OKRĘG WYBORCZY NR 2

Jachnik Paweł



Kaczmarek Dorota Ewa, z d. Janaszak (ul. Poznańska 21). 35 lat, jedno dziecko. Wykształcenie wyższe techniczne — inżynier budownictwa. Obecnie prowadzi Biuro Rachunkowo-Projektowe. Chce włączyć się aktywnie w nurt życia społeczno-gospodarczego miasta Puszczykowa, dlatego też postanowiła kandydować do Rady Miejskiej. Z

racji wykonywanego zawodu interesuje się estetyką i stanem technicznym ulic, chodników oraz budynków. Chciałaby, żeby wszystkie ulice puszczykowskie były wyasfaltowane, a chodniki wyłożone płytkami. Opowiada się za kontynuacją wszystkich inwestycji to jest dokończeniem wodociągowania, szybką gazyfikacją, dokończeniem budowy Szkoły Podstawowej Nr 1. Z uwagi na to, że finansowanie inwestycji nie jest jej obce będzie dbała o to, żeby pieniądze z podatków mieszkańców Puszczykowa były wydawane oszczędnie. Oczywiście nie może zabraknąć pieniędzy na takie cele jak służba zdrowia, szkolnictwo, utrzymanie miasta w podstawowym zakresie. Opowiada się za umiarkowanymi podatkami. Jeżeli zostanie wybrana do Rady Miejskiej, będzie starała się w sposób jak najbardziej merytoryczny realizować wszystkie te cele.

Mazur Izabela



Nowak Piotr. 33 lata, urodzony w Poznaniu. W Puszczykowie mieszka od kilkunastu lat, tutaj ukończył Liceum. Żonaty, 2 dzieci. Jest pracownikiem bankowym. W Unii Polityki Realnej działa od 1991 r. — współzałożyciel Koła Puszczykowskiego. W swoim programie nacisk kładzie na prywatyzację mienia komunalnego oraz na to, aby pieniądze podatnika przeznaczać wyłącznie na cele wspólne mieszkańców.

OKRĘG WYBORCZY NR 3



Głowacki Lucjan. 40 lat, żonaty, dwójka dzieci, córka 15 lat, syn 12. Matura w 1972 r. w L.O. w Trzemesznie, następnie służba wojskowa w Marynarce Wojennej. W latach 75 do 77 Policealne Studium Gastronomiczne w Poznaniu, kierunek: Organizacja i Technika Usług Gastronomicznych. Praca zawodowa od 1977 r. w PSS Społem w Puszczykowie. Od 1980 r. kierownik piekarni przy ul. Poznańskiej 57,

następnie właściciel restauracji "Capri" (dawniej "Leśna"), obecnie właściciel kawiarni-restauracji "Nova" przy ul. Poznańskiej 47. Członek i założyciel koła Unii Polityki Realnej w Puszczykowie. Gościł w swych progach Stefana Olszczuka - Burmistrza Kamienia Pomorskiego i Lecha Próchno-Wróblewskiego - wiceprezesa UPR. Ulubiony sport: tenis. Motto życiowe: "Szczęście jest w działaniu - więc róbmy coś" (T. Kotarbiński).



Górniaszyk Wiktoria (ul. Gołębia 44). Urodzona w 1937 r. Mężatka - jedno dziecko. Zawód: rolnik. Ukończone kursy rolnicze i ogrodnicze. Posiada gospodarstwo rolnicze, w którym to pracuje do dnia dzisiejszego. Od 1965 r. jest aktywnym członkiem Kółka Rolniczego Puszczykowo, w którym to od 1976 roku do chwili obecnej pełni funkcję skarbnika. Od roku 1984

jest aktywnym członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, w którym w międzyczasie pełniła funkcję V-ce Prezesa. Jest na terenie m. Puszczykowa aktywnym i cenionym społecznikiem.



Piotrowski Andrzej (ul. Podleśna 2). 47 lat, żonaty, dwoje dzieci. Ekonomista, prywatny przedsiębiorca. Przedstawiając moim wyborcom swoją osobę pragnę nadmienić, że w swoim życiu kieruję się szacunkiem dla człowieka, zasadami tolerancji światopoglądowej, poszanowaniem własności prywatnej, respektowaniem prawa oraz wolności obywatelskich. Uważam, że kompetentny i sprawny samorząd miejski, perspektywiczny program rozwoju Puszczykowa jako miasta w Parku oraz realistyczny budżet miasta to punkty wyjścia do pracy każdego samorządowca. Jeśli zostanie wybrany do Rady Miejskiej miasta Puszczykowa, zamierzam w szczególności działać na rzecz: 1) zakończenia rozpoczętych w poprzedniej kadencji najważniejszych inwestycji miasta, jakimi są budowa Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz miejskich inwestycji pro-

ekologicznych (wodociąg, gaz, oczyszczalnia ścieków); 2) poprawy stanu nawierzchni dróg i ulic w moim okręgu wyborczym, nie zapewniających bezpiecznego poruszania się ich mieszkańcom; 3) tworzenia warunków do rozwoju tzw. cichego rzemiosła i takich form prywatnej przedsiębiorczości, które będą uwzględniały wymogi ochrony środowiska naturalnego Puszczykowa jako miasta w Parku; 4) rozbudowy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej Puszczykowa a w szczególności budowy kąpieliska miejskiego i poprawy bazy sportowo-rekreacyjnej wszystkich puszczykowskich szkół; 5) szerokiego udostępnienia walorów przyrodniczych Wielkopolskiego Parku Narodowego i zachowania kompromisu na linii człowiek— przyroda.

Przystański Jerzy (ul. Poznańska 37). Profesor, specjalista z geotechniki. Członek Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej. Kandyduję, aby pomóc tym, co ukochali nasze Puszczykowo i chcą dla niego coś zrobić. Uważam, że dotychczas zrobiono dużo; tyle, na ile pozwoliły nasze możliwości, szczególnie finansowe. Przed nami jednak jeszcze dużo pięknych rzeczy do zrobienia. Interesuje mnie gospodarka komunalna i budownictwo. Chciałbym być członkiem tych komisji, widzieć tam młodych przewodniczących i im pomagać. Mamy przed sobą do ukończenia gazyfikację. "Wywalczona" lokalizacja oczyszczalni ścieków otwiera drogę do budowy kanalizacji. Projekt kanalizacji pozwoli na rozpoczęcie prac związanych z porządkowaniem ulic i nawierzchni. Potrzebny jest przemyślany program ruchu komunikacji samochodowej, na wielu ulicach można wprowadzić tylko ruch lokalny. Potrzebne są wydzielone parkingi dla samochodów. Dzieci powinny mieć swoje miejsca do zabaw. Będę propagował system ścieżek rowerowych z wylotami do Parku.



Zabłocka Donata 48 lat, wykształcenie wyższe. Od 8 lat dyrektor Przedszkola Nr 2 przy ul. Słonecznej 19 w Puszczykowie. Kandydat niezależny. W swoim programie zajmuje się sprawami oświaty. Poza tym uważa, że największą zaletą naszego miasta jest jego położenie. Dlatego duży nacisk należy położyć na rozwój turystyki i rekreacji, które powinny stać się jednym z głównych źródeł dochodów Puszczykowa i jego mieszkańców. Kandydatka Donata Zabłocka popierając program prywatyzacji pragnie poprzez jego założenia pobudzić społeczność Puszczykowa — właściwych gospodarzy własnego terenu — dla osiągnięcia wzrostu dochodów miasta a tym samym podniesienia stopy życiowej mieszkańców.



Echo Puszczykowa — Dotatek Wybórczy

OKRĘG WYBORCZY NR 4



Hempowicz Maciej (ul. Wiosenna 18). 44 lata, urodzony w Poznaniu. Absolwent Wydziału Zootechniki Akademii Rolniczej w Poznaniu z 1976 roku. Żona Małgorzata, dorosła córka Anna. Całe życie mieszkający w Puszczykowie, z kilkunastoletnią przerwą związaną z zatrudnieniem. Współwłaściciel firmy "Bisrol" zajmującej się zaopatrzeniem producentów pasz, rolników i hodowców zwierząt w

komponenty paszowe. Zwiennik wolnego rynku, zdrowej konkurencji i teorii, że im miasto bogatsze tym mieszkańcom lepiej się żyje i na odwrót. Zainteresowany systematycznymi dążeniami do ochrony naszego środowiska naturalnego (gaz i kanalizacja), rozwojem sportu i turystyki w Puszczykowie. Hobby: wędkarstwo, muzyka country i blues.



Jackowiak Mieczysław. 55 lat, żona, dwoje dorosłych dzieci. Wykształcenie: mgr inż. mechanik, absolwent Politechniki Poznańskiej. W przeszłości długoletni kierownik POM. Obecnie właściciel sklepu spożywczego w Puszczykowie przy ul. Poznańskiej. Mieszka w Puszczykowie od 1948 r. Sympatyk Unii Polityki Realnej.



Jastrząb Krzysztof (ul. Ks. I. Posadzego 6). Ur. 30.06.1955 r., żonaty, dwoje dzieci. Absolwent Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Pracownik Wielkopolskiego Parku Narodowego — leśniczy Obwodu Ochronnego Puszczykowo. Z Puszczykowem związany od 1976 r. Moje zainteresowania to sport, wędkarstwo oraz turystyka rowerowa. Jestem aktywnym działaczem Klubu Piłkarskiego "Las" w Puszczykowie oraz

członkiem Ochotniczej Zakładowej Straży Pożarnej przy WPN. Z racji wykonywanego zawodu oraz szczególnej funkcji sprawowanej w Wielkopolskim Parku Narodowym działam aktywnie w interesie ochrony przyrody oraz szeroko rozumianej dydaktyki i edukacji ekologicznej. Jako radny chciałbym, aby kontakty samorządu lokalnego i Wielkopolskiego Parku Narodowego układały się wreszcie w sposób partnerski z poszanowaniem interesów obu stron.



Szubert Małgorzata z d. Faltberska (ul. Poznańska 64). Urodzona w 1957 r. w Puszczykowie, zamężna, 1 dziecko. Zawód: mgr geograf - nauczyciel. Od 1981 roku, kontynuując tradycje rodzinne, pracuje w szkole Podstawowej Nr 2 w Puszczykowie. Od 1987 roku do chwili obecnej pełni funkcję wicedyrektora Szkoły. W pracy zawodowej charakteryzuje ją doskonała umiejętność współpracy z ludźmi oraz życzliwy i miły stosunek do otoczenia. Chciałaby na terenie Puszczykowa stworzyć nauczycielom, dzieciom i rodzicom takie warunki, aby szkoły mogły spełniać funkcję dydaktyczną z prawdziwego zdarzenia, jak również nieść pomoc dzieciom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych, wychowawczych i zdrowotnych. Poza tym starać się w sposób właściwy i ciekawy zagospodarować czas wolny dzieci i młodzieży. Ponadto zainteresowana jest: rozwojem miasta Puszczykowa w aspekcie rekreacyjno-wypoczynkowym, dokończeniem rozpoczętych inwestycji (szkoła, woda, gaz), rozpoczęciem następnych (oczyszczalnia, kanalizacja). Kandydat niezależny.

OKRĘG WYBORCZY NR 5



Cegłowski Cezary (ul. Poznańska 88c). 30 lat, żonaty, jedno dziecko. Wykształcenie średnie, współwłaściciel zakładu masarskiego w Puszczykowie. Interesuję się życiem gospodarczym miasta i jego mieszkańców. Opowiadam się za racjonalnym podziałem funduszy miejskich, a co się z tym wiąże, za umiarkowanymi podatkami. Chciałbym, aby pieniądze te były przeznaczone na utrzymanie miasta, szkol-

nictwa, służby zdrowia. Dlatego, że jestem młodym przedsiębiorcą, bliskie są mi sprawy rozwoju drobnego rzemiosła. Oczywiście uważam, że rozwój zakładów rzemieślniczych musi iść w parze z ochroną środowiska, jak i również nie może być uciążliwy dla mieszkańców. Uważam, że należy stworzyć warunki dla rozwoju tego sektora — dla ludzi posiadających inicjatywę, a nie zawsze zasobny portfel. W swoim okręgu za cel nadrzędny stawiam sobie dokończenie wodociągu, szybką realizację gazyfikacji. Chciałbym również zadbać o wygląd ulic, to jest utwardzenie i zrobienie chodników. Jeżeli zostaną radnym w przyszłej radzie, to jako człowiek czynu będę się starał godnie reprezentować swoich wyborców.



Kaczmarek Adam (ul. Ks. Posadzego 4). Mam 45 lat. Jestem mgr inż. leśnictwa po Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. Członek Polskiego Stronnictwa Ludowego. W latach 1971-79 pracowałem w nadleśnictwie Zielona Góra, od 1975 r. na stanowisku z-cy nadleśniczego. W 1979 r. zostałem służbowo przeniesiony na stanowisko v-

ce dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego. W latach 1989-93 pełniłem funkcję dyrektora WPN. Obecnie pracuję jako główny specjalista Parku. Rodzina moja związała się z Puszczykowem, żona Krystyna jest od lat właścicielką sklepu "Kora". Mam trójkę dorosłych dzieci. Kilka lat byłem naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Puszczykowie, a jako dyrektor WPN przejąłem OSP w zarząd Parku. Spowodowałem udostępnienie WPN dla potrzeb wypoczynku, utworzyłem Straż Parku i podjąłem współpracę ze Strażą Ochrony Przyrody oraz Towarzystwem Miłośników Miasta Puszczykowa i WPN. Udostępniłem Park do badań naukowych, reaktywowałem pracownię naukową oraz spowodowałem uruchomienie interdyscyplinarnej stacji naukowej UAM. Kandyduję na radnego widząc potrzebę ścisłej współpracy samorządu Puszczykowa z WPN na zasadzie wzajemnego zrozumienia interesów.



Madej Ludwik. Żonaty, dwoje dzieci. Bezpartyjny. Mieszka w Puszczykowie od 1963 r. i tutaj pracuje jako nauczyciel języka polskiego. Studia ukończył w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. W latach siedemdziesiątych własnoręcznie wybudował dom — bliźniaka przy ul. Ogrodowej. Zna trud pracy i gorycz braku pieniędzy. Lubi działanie konkretne, przynoszące wy-

miarne efekty. Interesują go sprawy wychowawcze, organizacja wypoczynku i życia kulturalnego młodzieży poza szkołą, warunki bytowe mieszkańców (woda, kanalizacja, gaz). Jeśli woła mieszkańców jego okręgu zostanie wybrany na radnego, rzetelnie będzie reprezentował swoich wyborców, ich plany i postulaty. Szanuje poglądy każdego człowieka. Rzeczowe argumenty i realia życia przekonują go do każdego pomysłu. Chce być otwarty na wszystko co dobre i pożyteczne dla Miasta.

Nowak Jadwiga

OKRĘG WYBORCZY NR 6

Grajewska Katarzyna



Ochocki Roman. 55 lat, technik elektryk, zatrudniony w ZNTK na stanowisku starszy mistrz produkcji. Przez wiele lat udziela się społecznie w mieście. Od XII 1992 r. członek Komisji Prawa i Porządku Rady Miejskiej. Kandydat niezależny.



Storożuk Leszek. Jestem żonaty, mam dwoje dzieci: 3-letnią Anię i 2-letniego Tomasza. Od urodzenia, tj. od 27.10.1959 r. zamieszkuję w Puszczykowie. Uczęszczałem do Szkoły Podstawowej Nr 1. Naukę kontynuowałem w Technikum Geodezyjno-Drogowym w Poznaniu. Dyplom technika geodety otrzymałem w roku 1979. W tym samym roku zdałem maturę. Rozpocząłem pracę w Poznańskim Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym "Geopoz". W roku 1981 otrzymałem powołanie do wojska. Po odbyciu służby wojskowej wróciłem do "Geopozu". Zdobywałem wiedzę praktyczną pod okiem wspaniałego kierownika. Praca ta dawała mi bardzo dużo satysfakcji. Od roku 1992 pracuję we własnej firmie geodezyjnej. Pasjonuję się akwarystyką i przyrodą. Lubię zagrać w tenisa i w piłkę nożną. Jestem również zapalonym wędkarzem.

OKRĘG WYBORCZY NR 7



Jakubowicz Andrzej. 49 lat. Wykształcenie średnie techniczne. Puszczykowiec od 1959 roku. Radny I Kadencji Rady Miejskiej w Puszczykowie. Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej i Komisji Obrótu Mieniem Komunalnym. Jako niezależny od ugrupowań politycznych Puszczykowiec kandydat na radnego II Kadencji Rady Miejskiej opowiadam się za kontynuacją rozpoczętych przez Radę Miejską i Zarząd Miasta inwestycji miejskich oraz działań zmierzających do poprawy funkcjonowania naszego miasta. Takie będzie Puszczykowo — jacy jego Radni.



Milewska Eleonora. 37 lat, członek grupy przedwyborczej "Nasze Puszczykowo". Swą pracę społeczną dla Puszczykowa rozpoczęłam dwa lata temu jako sekretarz Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej Nr 2. Tam właśnie poznałam problemy szkoły, dzieci, rodziców. Problemy, które należy

rozwiązać, ale trzeba to zrobić wspólnymi siłami i mądrze. Dzieci muszą mieć dobrze zorganizowany czas poza normalnymi zajęciami. Ukończony w 1881 roku Wydział Turystyki i Rekreacji pozwolił mi szerzej spojrzeć na tak modny dziś wyraz "ekologia". Nauczył mnie miłości do przyrody, poszanowania jej i przede wszystkim zrozumienia. Dużo mówimy o naszym bezpieczeństwie. Jeśli mamy dobrych i miłych sąsiadów, nasze życie stanie się bezpieczniejsze. Rozmawiajmy ze sobą, spotykajmy się. Nic nie stoi na przeszkodzie, abyśmy zakładali "Stowarzyszenia Dobrych Sąsiadów". Są to tylko szkice i nie wszystkie sprawy, o jakich chciałabym napisać. Obowiązki radnej zamierzam traktować tak, jak traktuję każdą swoją pracę. Będzie dla mnie zaszczytem i powodem do dumy reprezentować Państwa - społeczność naszego Puszczykowa.



W wyważonym działaniu, rozsądnym kompromisie i otwartym dialogu można porządkować życie społeczne, gospodarcze i polityczne Puszczykowa. Co zrobić, żeby młodzi ludzie nie uciekali na imprezy kulturalne do Mosiny? Jak atrakcyjnie i ciekawie zorganizować czas młodym? Trzeba udostępniać sale i boiska na rekreację. Liczy się człowiek niezależnie od wieku i działanie na jego rzecz jest najważniejsze. Każdy powinien czuć się dobrze w Puszczykowie, być dumnym, że tu mieszka. Zadaniem nowej Rady jest stworzyć takie warunki mieszkańcom, aby każdy chciał włączyć się do pracy na rzecz miasta, tworzyć jego obraz wspólnym wysiłkiem.



inicjatorem budowy ośrodka sportowo-rekreacyjnego w Puszczykowie i przewodniczącym Społecznego Komitetu budowy tegoż ośrodka. Angażował się w prace społeczne z młodzieżą przy zalesianiu, porządkowaniu Puszczykowa, oraz osobiście sadzeniem drzewek i krzewów przy ulicy Kopernika. Był zawsze skromnym, solidnym pracownikiem i działaczem społecznym, uzyskał również najwyższy stopień specjalizacji zawodowej III stopnia. Interesuje się ekologią, zagospodarowaniem Puszczykowa oraz sprawami młodzieży. Chciałby w najbliższym czasie zająć się ww. sprawami.

Piasecki Jacek. 50 lat, żonaty, ma 2 synów. Wykształcenie wyższe, z zawodu nauczyciel. Od 1947 r. mieszka w Puszczykowie. Od lat związany ze środowiskiem puszczykowskim zainteresowanym sportem dzieci i młodzieży. Działa w sekcji piłki siatkowej, prowadząc społecznie od lat zespół dziewcząt. Jest przeciwnikiem konfrontacji, jałowych dyskusji, uważa, że tylko

Rewers Daniel. Nauczyciel z 30-letnim stażem, w tym 21 lat pracuje w Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie. W roku 1973 był organizatorem profilu sportowego w tutejszym Liceum oraz wieloletnim koordynatorem ww. poczyni. Organizował szereg imprez sportowych, obozów i wyjazdów dla młodzieży szkolnej w kraju i za granicę. Wszystkie prace wykonywał społecznie. W roku 1975 był



urzędów w życie obywateli, zwiększenie bezpieczeństwa na naszych ulicach.

Waszak Ewa. 34 lata, mężatka, 3 dzieci. Jest właścicielką firmy wyspecjalizowanej w wyrobach dla dzieci. Pochodzi z rodziny zamieszkałej w Puszczykowie od 1927 r. Członek Unii Polityki Realnej. W swoim programie wyborczym zwraca uwagę na: sprawiedliwy podział pieniędzy z budżetu miasta, radykalną obniżkę podatków i opłat lokalnych, ograniczenie ingerencji

OKRĘG WYBORCZY NR 8



Kasprzak Tadeusz. 48 lat, nauczyciel, żonaty, pięcioro dzieci. Radny obecnej kadencji. Prezes Stowarzyszenia Przewodniczących Rad Miejskich Wielkopolski. Kontynuując to co dobre, konsekwentnie będę zabiegał o wzbogacenie miasta we wszystkie udogodnienia komunalne (z instytucjami przetargów na wszystkie zlecenia powyżej uzgodnionej kwoty). Będę zabiegał o założenie ograniczników szybkości (garbików) w miejscach szczególnie niebezpiecznych. Ideałem jest dla mnie współpraca z ludźmi wiarygodnymi, cieszącymi się szacunkiem i uznaniem swoich sąsiadów. W rozwiązywaniu problemów, za jedną z najcenniejszych uważam sztukę szukania tego co łączy i na czym można budować. Cenię sobie rzetelną informację, jak też i dostęp do niej. Zawsze z uwagą i zainteresowaniem przyglądam się programom, za którymi opowiadają się ludzie mający wokół siebie i swojej rodziny ład i porządek. Popieram wszelkie inicjatywy uczące młodzież szacunku do pracy (także nad sobą). Przykładem służą mi rodziny, opierające swoje życie na zasadach dekalogu. Popierany przez grupę wyborczą "Nasze Puszczykovo".



Kostusiak Marek (ul. Dworcowa 18). Od 33 lat jestem mieszkańcem Puszczykowa, mężem, ojcem dwójki dzieci. Ukończyłem studia na Akademii Rolniczej na wydziale mechanizacji rolnictwa. Jestem kandydatem niezależnym, nigdy nie należałem do partii politycznych. Kandyduję do Rady Miejskiej w Puszczykowie po raz pierwszy, aby działać na rzecz rozwoju Puszczykowa jako miasta turystyczno-wypoczynkowego, bezpiecznego, stwarzającego dla mieszkańców optymalne warunki życia. Szczególny nacisk chcę położyć na dokończenie wodociągowania, gazyfikację miasta, budowę oczyszczalni ścieków z siecią kanalizacyjną. Dzięki kontaktom z mieszkańcami — rozwiązywać bieżące problemy.



Pazgrat Stefan. 37 lat, żonaty, dwoje dzieci, przedsiębiorca prywatny — właściciel firmy krawieckiej; pochodzi z Rodziny od pokoleń zamieszkałej w Puszczykowie; prawnicowiec; sympatyk Unii Polityki Realnej.



Taraszkiewicz Stanisław. 39 lat, żonaty, dwóch synów. Zawód wyuczony: mgr inż. mechanik. Jestem Puszczykowiaininem od urodzenia. Obecnie prowadzę własny zakład rzemieślniczy mieszczący się przy ul. Poznańskiej 60. Zdecydowałem się na kandydowanie do Rady Miejskiej w Puszczykowie, ponieważ uważam, że moje wykształcenie, zainteresowania i doświadczenie zawodowe może być przydatne w pracach tej

Rady. Cele jakie sobie stawiam, to: dalszy rozwój naszego miasta; utrzymanie poziomu oświaty bez konieczności zmniejszenia liczby oddziałów w szkołach; utworzenie kół zainteresowań dla dzieci i młodzieży poza godzinami szkolnymi; utrzymanie poziomu ochrony zdrowia (m.in. leczenie mieszkańców Puszczykowa w Szpitalu Kolejowym); rozbudowa sieci instalacji komunalnych. Realizacja tych zadań wiąże się ze zwiększeniem możliwości finansowych Miasta. Uzyskanie tych środków nie może dodatkowo obciążyć mieszkańców i działających podmiotów gospodarczych. Konieczne jest zwiększenie liczby zakładów przy zapewnieniu ich nieszkodliwości dla otoczenia. Kolejną szansą jest położenie Puszczykowa. Zwiększenie ruchu turystycznego pozwoli na utworzenie nowych miejsc pracy. Dziękując za poparcie zobowiązuję się uczciwie i godnie reprezentować współmieszkańców w pracach Rady Miejskiej.

OKRĘG WYBORCZY NR 9



Cichocka Katarzyna. Od ośmiu lat mieszkam w Puszczykowie i czuję się coraz bardziej związana z miastem. Boli mnie jednak to, że jesienią zaczyna się szary i smutny czas oczekiwania na wiosnę z paleniem w piecach, dymami w kominach, wysypywaniem popiołu na ulicę, wylewaniem szamb do kanałów burzowych, błotem po kostki w bocznych uliczkach. Mieszkam w tak pięknym miejscu, że

powinniśmy wszystko zrobić, aby z Puszczykowa uczynić atrakcyjne miejsce wypoczynku, turystyki i kultury. Jest to praca na pokolenia, dlatego opieka nad szkołami oraz osobiste kontakty między rodzicami i wychowawcami są tak ważne. Wydaje mi się, że kandydując na radną jako przedstawicielka "Naszego Puszczykowa" mogłabym przyczynić się do zrealizowania postulatów tej grupy wyborczej.



Sobocińska-Bzdęga Lidia. Urodzona w 1948 r., mężatka, 2 dzieci. W Puszczykowie mieszka od 20 lat. Absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na Wydziale Biologii. Po studiach podjęła pracę w Akademii Medycznej w Poznaniu, gdzie doktoryzowała się w 1978 r. Jest pracownikiem Zakładu Anatomii Prawidłowej. Kandyduje z listy Unii Polityki Realnej, której jest sympatykiem od kilku lat. Jest za ciągłym obniżaniem podatków a w szczególności za natychmiastową likwidacją barbarzyńskiego podatku od spadków i darowizn.



Urban Jan. 42 lata, urodzony w Czarnkowie, żonaty, dwoje dzieci. Od 35 lat mieszkam w Puszczykowie. Z zawodu mechanik samochodowy - kierowca. Od wielu lat zajmuje się działalnością prywatną; początkowo usługami transportowymi na rzecz ludności (taxi, transport ciężarowy). Obecnie prowadzi działalność handlową (m.in. sklep w Puszczykowie).



Woś Lech. 49 lat, żonaty, jest mieszkańcem naszego miasta od 20 lat. Dotychczas pracował w Powiatowym Zarządzie Dróg Publicznych w Puszczykowie, a obecnie jest pracownikiem Banku Spółdzielczego w Mosinie. Do wyborów samorządowych staje jako kandydat bezpartyjny. Głównymi zamierzeniami kandydata jest aktywny udział w pracach samorządu nad: poprawą bezpieczeństwa mieszkańców Puszczykowa; zapewnieniem i poprawą opieki nad ludźmi starszymi i szczególnej troski; wdrożeniem pro-ekologicznych inwestycji w naszym mieście; stworzeniem bazy sprzyjającej rozwojowi kultury fizycznej, szczególnie dla młodzieży oraz turystyki.

OKRĘG WYBORCZY NR 10



Florkowski Wojciech (ul. Wawrzyniaka 22). 46 lat, żonaty, dwójka dzieci. Bezpartyjny. Mieszkaniec Puszczykowa od 45 lat. Z wykształcenia mgr inż. elektryk. Praca zawodowa: 20 lat pracy na stanowisku naukowo-technicznym w Politechnice Poznańskiej. Obecnie w Zespole Szkół Elektrycznych w Poznaniu nauczyciel z zakresu budowy i użytkowania elektronicznych maszyn cyfrowych. Współautor kilku

patentów z dziedziny zabezpieczeń elektroenergetycznych oraz elektroniki użytkowej, oraz kilkunastu publikacji naukowych. Hobby: wędkarstwo, żeglarstwo, ekologia. Zainteresowania: działania w kierunku praworządności, czyli przestrzegania Karty Praw Człowieka i Konwencji Praw Dziecka.



Kaczmarek Włodzimierz (ul. Gwarna 11). 53 lata. Poznańiak z krwi i kości, od 25 lat w Puszczykowie. Od 31 lat nauczyciel — aktualnie dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1. Wykształcenie wyższe: fizyka i bibliotekoznawstwo. Zainteresowania: książka — sztuka edytorska, film, teatr, polityka, muzyka, sport i turystyka. Dla mnie wzorem do naśladowania jest człowiek

mądry, tolerancyjny, wrażliwy, otwarty na sprawy ludzkie, rozsądny i zdecydowany w działaniu. Wzór polityka: gen. de Gaulle i Dag Hammarskjöld — były sekretarz ONZ. W działalności zawodowej i społecznej kieruję się przesłankami, jakie niosą znane filmy "Obywatel John Doe" i "Mr Smith jedzie do Waszyngtonu" Franka Capry. Działalność społeczną rozumiem jako służbę dla najbliższych, a jej efektem — spokój, radość, szczęście, poczucie wspólnoty i przekonanie, że zawsze mogę liczyć na pomoc współobywateli. W kontaktach codziennych przyświecać mi będzie myśl Hammarskjölda: "Z chwilą, gdy przeczuwamy, że coś jest naszym obowiązkiem, trzeba pozwolić, by ogarnęło nas całkowicie, jest to jedna ze spraw rzetelności. Tylko ona może nas uprawnić, byśmy wzięli na siebie odpowiedzialność".



Rybarczyk Czesław. Urodzony w Puszczykówku 25.05.1924 r. Wykształcenie średnie handlowe. Obecnie emeryt. Niezależnie od pracy zawodowej uczestniczyłem w różnych pracach społecznych dla miasta oraz w organizacjach społecznych, głównie w Związku Kombatanów. Uczestniczyłem również w pracach byłej Miejskiej Rady Narodowej jako radny. Jako stary,

bo od urodzenia mieszkamiec Puszczykówka, znam problemy tak miasta jak i mieszkańców, które w miarę moich możliwości starałem się rozwiązywać lub pomagać w ich rozwiązywaniu. Korzystając z znajomości z bardzo dużą liczbą mieszkańców, pragnę jeszcze podjąć działania dla ich dobra i miasta, ponieważ ogólna kondycja zdrowotna pozwala mi na podjęcie takich obowiązków w przyszłej Radzie Miejskiej, do której kandyduję z ramienia Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych — Koło w Puszczykowie.

Walas Eugeniusz

OKRĘG WYBORCZY NR 11



Krzyżański Piotr. Urodziłem się 27.08.1962 r. w Poznaniu. Ojcem moim był Władysław Krzyżański, człowiek bardzo dla Puszczykówka zasłużony. Wzrastałem więc w atmosferze zainteresowań Puszczykowem i jego sprawami. Ukończyłem Technikum Poligraficzno-Księgarskie oraz Wydział Historii Uniwersytetu Poznańskiego. Pielęgnuję cennie w mojej rodzinie tradycje pracy państwowej i spo-

lecznikowskiej. W czasie studiów udzielałem się w "Solidarności Walczącej" oraz w ruchu "Wolność i Pokój", gdzie podejmowałem sprawy ochrony przyrody w Polsce. Udało nam się doprowadzić do zamknięcia budowy elektrowni jądrowej w Kłempiczu. W latach 1989-93 pracowałem w Szkole Podstawowej Nr 84 w Poznaniu. Od 1993 r. pracuję w księgarni "Red Box", gdzie zajmowałem się księgowością. Obecnie jestem kierownikiem punktu w Puszczykowie. Szefowie cenią mnie za umiejętność nawiązywania kontaktów z ludźmi oraz za głęboką znajomość literatury. Byłem członkiem Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Puszczykowie. Jestem sympatykiem Unii Polityki Realnej, odpowiada mi program gospodarzy tej partii. Jestem za zmniejszeniem podatków i racjonalizacją wydatków państwowych.



Odrowąż Janusz (ul. Bałtycka 26). Mam 42 lata, jestem żonaty; dwójka dzieci — syn i córka. Wykształcenie wyższe (elektroenergetyk), obecnie prowadzę prywatny zakład produkcyjny. Kandydując na radnego Rady Miejskiej zamierzam zabiegać o to, żeby instalacje gazu i wodociągowa zostały wykonane w moim okręgu nie później niż w 1996 roku. Widzę też potrzebę

utwardzenia nawierzchni ulic w tej części miasta. Dobry początek został już zrobiony na ulicy Pomorskiej; wspólnymi siłami miasta i mieszkańców wiele można zdziałać.



Ozorowska Gabriela. Wykształcenie wyższe prawnicze, radna I Kadencji Rady Miejskiej Puszczykówka i delegat tejże Rady do Sejmiku Samorządowego Województwa Poznańskiego. Kilkuletnia praca samorządowa — początkowo w Radzie Miejskiej Poznania, obecnie w Krajowym Sejmiku Samorządu Terytorialnego (ogólnopolska organizacja samorządowa) — umożliwiła mi zdobycie doświadczenia niezwykle przydatnego w codziennej pracy

w gminie. Cztery lata temu odbyły się demokratyczne wybory samorządowe, gminy otrzymały osobowość prawną, gwarancje konstytucyjne, ochronę sądową, prawa majątkowe oraz częściową niezależność finansową — w praktyce okazało się, jak bardzo niewystarczającą. A to przecież od finansów zależy

głównie zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, a więc wykonywanie zadań władz lokalnych. Z perspektywy 4-letniej można dziś ocenić, iż oczekiwania prekursorskich radnych a także mieszkańców mocno były przeszacowane. Myślę jednak, że "szlak został przetarty". Gdybym została radną z woli naszych mieszkańców, starałabym się przyczynić do: rozwoju miasta przy utrzymaniu jego charakteru turystyczno-wypoczynkowego; kontynuacji rozpoczętych inwestycji komunalnych; odzyskania kompetencji budowlanych; dobrej współpracy z Wielkopolskim Parkiem Narodowym; do bezpieczeństwa, porządku i estetyki Puszczykowa. Zainteresowania: dobra muzyka, dobra książka, podróże. Mam dwóch synów, studentów uczelni poznańskich.



Wiesław Zdzisław Jestem z zawodu nauczycielem, pracowałem przez całe życie zawodowo i społecznie z młodzieżą w Puszczykowie i na terenie byłego powiatu poznańskiego. Najbliższa memu sercu to praca z młodzieżą harcerską. Zorganizowałem dla młodzieży harcerskiej bazy wypoczynkowe w Wiselce, Szklarskiej Porębie i Stęszewku, i obecnie dla młodzieży naszego miasta w Rybojedzku.

Organizuję coroczny wypoczynek zimowy i letni dla młodzieży naszego miasta. Chciałbym zająć się w przyszłej Radzie sprawami naszego najmłodszego pokolenia w ramach zajęć pozalekcyjnych, umożliwiając młodym aktywny wypoczynek i wykazanie się swoimi umiejętnościami. Mieszkańcom swego okręgu umożliwić korzystanie z istniejącego wodociągu a w przyszłości z gazociągu, poprawić stan naszych ulic oraz zająć się poprawą stanu naszego środowiska.

OKRĘG WYBORCZY NR 12



Gyurkovich Andrzej. 37 lat, żonaty, troje dzieci. Wykształcenie średnie techniczne. Mieszkaniec Puszczykowa od 1988 r. Od kilku lat handlowiec — obecnie zajmujący się promocją koreańskiej fabryki obuwia na rynku polskim. Z zamiłowania turysta i żeglarz. Wolne popołudnia chętnie spędza we własnym ogrodzie.



Paszkowski Krzysztof (ul Wspólna 14). Mam 54 lata, jestem żonaty, mam dwoje dzieci i troje wnucząt. Jestem biologiem, pracuję w Inspekcji Sanitarnej w Poznaniu. Jako radny rady Miejskiej w latach 1990-1994 pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, nazywanej często Komisją Ekologiczną. Byłem jednym z inicjatorów bezpłatnej zbiórki segregowanych odpadów: stłuczki szklanej, złomu i makulatury. Moje hobby to turystyka i fotografia przyrodnicza. W nowej kadencji, jeżeli

zostanę ponownie wybrany, chcę pełnej realizacji inwestycji miejskich, szczególnie pro-ekologicznych (gazyfikacja, oczyszczalnia ścieków), zapewnienia chodnika na każdej ulicy. Uważam, że jest możliwy taki rozwój Puszczykowa, który nie będzie szkodził środowisku przyrodniczemu. Chcę też kontynuowania zadziwienia Miasta, ułatwiania mieszkańcom nabywania tanich sadzonek drzew i krzewów. Hasłem mojej działalności w Radzie jest i będzie: "Puszczykowo jeszcze bardziej zielone".



Wojtyński Katarzyna 25 lat.

Informatyk, absolwentka Politechniki Poznańskiej, od urodzenia mieszkanka Puszczykowa. Nasze miasto, odkąd pamiętam, było zawsze spokojne i pełne zieleni, do którego się ciągle powraca. Jeżeli będą potrzebne jakieś zmiany, to pragnę je wykonać z jak najmniejszą szkodą dla miasta, aby nie niszczyć jego charakteru. Pewne sprawy już zostały podjęte, jak np. gazyfikacja

miasta, którą należy kontynuować. Drugą istotną rzeczą jest kanalizacja. Dlatego będę popierała wszelkie inicjatywy zmierzające ku temu. Postaram się, aby nasze ulice wyglądały lepiej, pojawiły się ponownie chodniki tam, gdzie je tymczasowo usunięto. Będę także za wszelkimi inicjatywami integrującymi wspólnotę Puszczykowską, takimi jak: wspólne akcje, spotkania, poznawanie nowych, ciekawych ludzi. Czas wolny od zajęć lubię spędzać na górskich wycieczkach oraz przebywaniu w dobrym i interesującym towarzystwie, a także czytaniu dobrych książek. Popierana przez grupę "Nasze Puszczykowo".

OKRĘG WYBORCZY NR 13



Banach Kazimierz. 47 lat, żonaty; żona - inż. budownictwa; dwie córki - studentka i uczennica szkoły średniej. Mgr inż., absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej. Bezpartyjny, ma poglądy prawicowe. Przez szereg lat zatrudniony na stanowiskach kierowniczych w przemyśle budowlanym i rolnym. Obecnie jest zatrudniony na stanowisku V-ce Prezesa kanadyjskiej firmy budującej sieci kompu-

terowe. Kandydat na radnego z Puszczykowa Starego, w którym mieszka od kilku lat. W nowej radzie miejskiej, wykorzystując swoje doświadczenie, chciałby wesprzeć działania Zarządu Miasta w zamierzeniach inwestycyjnych tj. gazyfikacji i budowie sieci kanalizacyjnej z oczyszczalnią ścieków. Doloży wszelkich starań dla poprawy warunków życia do tej pory traktowanych po macoszemu mieszkańców Puszczykowa Starego. Zamierza występować o kontynuowanie utwardzania ulic i kładzenia chodników w tym rejonie. Jest zwolennikiem działań pro-ekologicznych dla ochrony przyrody ale uwzględniających również interesy mieszkańców. Uważa, że Zarząd Miasta w swoich zamierzeniach inwestycyjnych powinien się kierować zasadą otwartych przetargów na zlecane prace. Widzi również potrzebę uwzględnienia zatrudnienia bezrobotnych z terenu Puszczykowa przy realizacji nowych zamierzeń inwestycyjnych.



Stępień Adam (ul. Sobieskiego 14). 37 lat, żonaty, dwojka dzieci. Wykształcenie średnie, właściciel zakładu krawieckiego. Jestem zainteresowany rozwojem gospodarczym miasta a co za tym idzie — rozwojem drobnego rzemiosła. W moim okręgu wyborczym chciałbym aby wszystkie drogi były utwardzone. Będę się starał, aby w możliwie najkrótszym terminie została zrealizowana gazyfikacja Starego

Puszczykowa. Jestem zwolennikiem racjonalnego wykorzystywania zasobów kasy miejskiej. Wiąże się to z umiarkowanym opodatkowaniem mieszkańców Puszczykowa. Chciałbym, aby te środki były przeznaczane na rozwój szkolnictwa jak i służby zdrowia oraz dla celów podnoszenia estetyki miasta. Uważam, że muszą znaleźć się środki finansowe na rozwój kultury i oświaty pozalekcyjnej dla dzieci. Jestem zwolennikiem organizowania czasu wolnego dla młodzieży. Jeżeli zostanę radnym, będę starał się, aby wszystkie te sprawy były realizowane.

OKRĘG WYBORCZY NR 14



Banach Marta. Studentka Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. W Puszczykowie mieszka na stałe od 4 lat, choć korzenie rodziny sięgają tutaj co najmniej 200 lat. Wybrany kierunek studiów przygotowuje do specjalności samorządowej, dlatego też na problemy miasta stara się patrzeć oczami zawodowca. Ma konkretne propozycje pozwalające choć

po części je rozwiązać. Przedstawiają się one następująco: umożliwienie mieszkańcom autobusowego połączenia z Mosiną; uwzględnienie Starego Puszczykowa w planowaniu tras autobusowych; wprowadzenie zasady indywidualnej odpowiedzialności urzędnika za podejmowane decyzje; zlikwidowanie podatku od spadków i darowizn, którego wielkość zależy od władz lokalnych; rozszerzenie pracy Policji Muncypalnej urzędującej 24 h na dobę; zminimalizowanie ingerencji urzędu w życie obywateli; zwrócenie większej uwagi na sprawę ekologii w naszych okolicach.



Macias Marian (ul. Gliniana 6). Urodzony w 1945 roku, żonaty, dwoje dzieci. Zawód: nauczyciel - mgr pedagogiki. Po trzydziestu latach pracy zawodowej jest na emeryturze. W latach 1981-87 był dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 2 w Puszczykowie. Dostrzegając potrzeby puszczykowskiej oświaty zainicjował rozbudowę szkoły. W ciągu jednego roku doprowadził do zrealizowania rozbudowy wraz z wyposażeniem.

Następnie pełniąc funkcję Inspektora Szkolnego rozbudował Przedszkole Nr 3. Środki na inwestycje oświatowe pozyskiwał w dużej części poza budżetem. Wszystkie sukcesy i bardzo dobre

wyniki w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły były możliwe dzięki umiejętności pozyskiwania ludzi i instytucji partycypujących na rzecz placówek oświatowych. Był jednym z inicjatorów wodociągowania Puszczykowa, będąc zastępcą przewodniczącego Społecznego Komitetu wodociągowania Starego Puszczykowa. Jest człowiekiem znającym trudne problemy puszczykowskiego środowiska. W nadchodzącej kadencji nowej Rady mógłby służyć swoim doświadczeniem, umiejętnościami organizacyjnymi w rozwiązywaniu bieżących problemów naszego miasta.



budowy dróg i chodników

Ratajczak Paweł (ul. Czarnieckiego 49). 35 lat; zawód: technik odlewnik. Mieszkaniec Puszczykowa od urodzenia, z rodziny wielodzietnej. Ojciec — kamieniarz-sztukator. Rodzina moja składa się z 6 osób — czworo dzieci. Jestem związany z Puszczykowem rodzinnie i zawodowo. Interesuje mnie kamieniarstwo, muzyka, rekreacja, przyroda. Dla miasta poświęcę czas w kierunku gazyfikacji, rozwoju zieleni, oraz oczyszczalni ścieków.

OKRĘG WYBORCZY NR 15

Brzozowski Zbigniew



Gawroński Artur



Krawczyńska Barbara (ul. Wysoka 20). Urodzona 28 maja 1947 r. w Obornikach Wlkp., zameżna, dwoje dzieci. Wykształcenie średnie ogólnokształcące; Puszczykowianka z wyboru od 1974 r. Członek Zarządu Miasta, radna kończącej się kadencji Rady Miejskiej, członek Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, jak również Komisji Obrót Gruntami tej Rady. Współorganizator corocznych spotkań noworocznych dla rencistów i emerytów oraz osób samotnych,

jak również akcji oczyszczania miasta ze złomu, szkła i makulatury. Jeżeli obdarzycie mnie Państwo po raz drugi swoim zaufaniem, postaram się kontynuować mój program wyborczy z mijającej kadencji w tematach: dokończenie wodociągowania miasta; gazyfikacja; oczyszczalnia ścieków wraz z kanalizacją sanitarną; dokończenie budowy Szkoły Podstawowej Nr 1. Szczególnie dla moich wyborców z okręgu wyborczego nr 15 postaram się kontynuować dalsze utwardzanie nawierzchni ulic.



Nowak Marek. Mam 44 lata, jestem żonaty, mam troje dzieci w wieku szkolnym. Od 15 lat jestem mieszkańcem Puszczykowa, pochodzę z sąsiedniego Lubonia. Ukończyłem Wydział Leśny AR w Poznaniu, zdobywając zawód inżyniera-leśnika. W pracy zawodowej związałem się od 1976 r. z Wielkopolskim Parkiem Narodowym, w którym pełnię funkcję z-cy dyrektora. Ponadto jestem członkiem Komisji ds. Zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Puszczykowa, udzielam się jako organista w Kaplicy Klasztoru Braci Serca Jezusowego, działam jako ławnik w Rejonowym Sądzie Pracy w Poznaniu, prezes OSP przy WPN oraz członek Rady Rodziców Szkoły Podstawowej Nr 1. Oprócz spraw związanych z ochroną przyrody interesuje mnie muzyka i sport. Jako wieloletni mieszkaniec Puszczykowa i pracownik WPN, od urodzenia związany z tym regionem, chciałbym jako radny w najbliższym najbliższym sposób przyczynić się do zachowania i pomnożenia bezcennych wartości przyrodniczych Parku, zharmonizowanych z żywymi potrzebami miasta i jego mieszkańców.



Stecki Adam. 39 lat. Były nauczyciel matematyki i fizyki, obecnie prywatny przedsiębiorca. Bezpartyjny. W Puszczykowie mieszkam od 10 lat. Jako ojciec wielodzietnej rodziny pragnę położyć szczególny nacisk na sytuację rodzin w szerokim tego słowa znaczeniu: poczynając od szkolnictwa przez stworzenie możliwości ciekawego i wartościowego spędzania wolnego czasu przez młodzież naszego miasta, do popierania inicjatyw ułatwiających codzienne życie mieszkańców. Sąsiedztwo WPN daje unikalną szansę wykorzystania jego walorów do realizacji tych zamierzeń. Zostając radnym chciałbym czynnie uczestniczyć w pracach Komisji Oświaty i Wychowania. Popierany przez grupę wyborczą "Nasze Puszczykowo".



Stróżyk Zdzisław (ul. Jarosławska 21). Mam 39 lat, żonaty od 14 lat, mam dwoje dzieci. Od urodzenia mieszkam w Puszczykowie. Zawód: technik samochodowy, pracuję w JZS-Jelcz - Laskowice z siedzibą w Poznaniu na ulicy Towarowej 39/43 w TDS-Serwis na stanowisku kierownika Terenowej Delegatury Serwisowej JZS-Jelcz, działającej na terenie 5 województw. Społecznie pełnię funkcję V-ce Prezesa KP "Las" Puszczykowo oraz trenuję drużynę B-klasową. Swoje zaangażowanie chciałbym skierować na zagadnienia: oczyszczalnia ścieków dla Górnego Puszczykowa i ul. Poznańskiej; przyspieszenie rozbudowy sieci telekomunikacyjnej - budki telefoniczne - karty magnetyczne; utwardzenie bocznych ulic, z których jest наносzony piasek na drogi asfaltowe; propagowanie sportu rekreacyjnego dla ludności.

OKRĘG WYBORCZY NR 16



Kaden Ryszard. 45 lat, żonaty, 2 dzieci. Urodzony w Poznaniu, w Puszczykowie mieszka od 7 lat. Magister, absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Przedsiębiorca — właściciel domu handlowego. Współzałożyciel Puszczykowskiego Koła Unii Polityki Realnej, której został wybrany prezesem. Jest za maksymalnym samoograniczeniem wszelkiej władzy zarówno centralnej jak i lokalnej. Podstawowe decyzje muszą zapadać w rodzinie i tam powinny gromadzić się największe środki finansowe. Budżet gminy ma być mały - budżet rodziny duży.



Kraul Zbigniew (ul. Słowackiego 9). Urodziłem się 11.02.1957 r. w Poznaniu, jestem żonaty, mam dwoje dzieci w wieku szkolnym. W latach 1964-1972 uczęszczałem do Szkoły Podstawowej Nr 3. W 1977 r. ukończyłem L.O. Nr 3 w Poznaniu. Po ukończeniu Liceum dalszą naukę kontynuowałem w Studium Pomaturalnym Budownictwa, jednocześnie w lutym 1979 r. rozpocząłem pracę zawodową w Kombinacie Budowlanym Poznań-Północ. W roku 1985 ukończyłem studia na Politechnice Poznańskiej, Wydział Inżynierii Środowiska. Od kwietnia 1986 r. jestem związany ze środowiskiem m. Puszczykowa, gdyż podjąłem pracę w firmie "Cavana", w której do dzisiaj pracuję na stanowisku Kierownika Zakładu, jednocześnie rozpocząłem budowę domu, w którym obecnie mieszkam. Będąc wybranym do Rady Miejskiej chciałbym zająć się pracami dotyczącymi gospodarki komunalnej oraz budownictwa. Jestem żywo zainteresowany kontynuowaniem już rozpoczętych inwestycji, tj. budowy gazociągu oraz wodociągu jak również, co jest moim zdaniem utrapieniem mieszkańców, budową sieci kanalizacji sanitarnej. Inna bardzo ważna dziedzina, którą chciałbym się zająć, to budowa dróg asfaltowych. Ponadto jestem zainteresowany działalnością szkół w Puszczykowie.



Nowicki Henryk Włodzimierz (ul. Dworcowa 4). 43 lata, żonaty, czworo dzieci. Pochodzi z najstarszej puszczykowskiej rodziny. Wykształcenie wyższe magisterskie. Posiada I stopień specjalizacji pedagogicznej. Pracuje jako nauczyciel historii w Szkole Podstawowej Nr 2 w Puszczykowie. Chciałby zająć się takimi sprawami: podniesieniem warunków nauki dzieci; kontynuacją dotychczasowych inwestycji (gaz, woda);

natychmiastowym zrealizowaniem oczyszczalni ścieków (zgodnie z życzeniami wielu mieszkańców miasta); pozyskaniem dodatkowych finansów dla miasta (np. rozbudowa turystyki, która przyczyni się do dalszego rozwoju handlu i usług).



Thiel Michał. Żonaty, dwoje dorosłych dzieci. Od wczesnego dzieciństwa związany jestem z Puszczykowem; po wojnie zamieszkałem na stałe w Puszczykówku, w odziedziczonym po rodzicach domu. W 1951 r. ukończyłem studia na Wydziale Prawa UAM, odbyłem zakończoną egzaminem aplikację adwokacką i zawód ten wykonywałem do 1992 roku. Pełnię funkcję prezesa Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Wielkopolskiej Radzie Adwokackiej oraz jestem członkiem Sądu Koleżeńskiego w Światowym Związku Żołnierzy AK. Uważam, że celem zasadniczym przyszłej Rady Miejskiej Puszczykowa winny być działania wprowadzające stałe udogodnienia i eliminujące wszelkie uciążliwości dla bytowania współmieszkańców, zmierzające do dalszego rozwoju miasta, kontynuujące rozpoczęte już inwestycje komunalne, rozbudowę sieci wodociągowej i gazowniczej, a nadto budowę niezbędnej sieci kanalizacyjnej wraz z oczyszczalnią ścieków. Nadto stała troska o sprawy zdrowia mieszkańców, osób samotnych i niepełnosprawnych, o oświatę i wychowanie, o bezpieczeństwo i ład w mieście. Oferuję swoją wiedzę i doświadczenie życiowe do wykorzystania w Radzie Miasta Puszczykowa, aby harmonizowało z otaczającą nas przepiękną przyrodą WPN.

OKRĘG WYBORCZY NR 17

Laskowski Andrzej



Przybył Bogdan (ul. 3-go Maja 37). Urodziłem się 2.07.1937 r. Posiadam wykształcenie średnie techniczne. Mieszkańcem Puszczykowa jestem od 1956 r. Byłem przewodniczącym Komitetu Osiedlowego od 1968 r. do 1986 r. Byłem radnym Miejskiej Rady Narodowej przez cztery kadencje. Wspólnie z P. Lipińskim założyliśmy Sekcję Piłki Nożnej w Puszczykowie. Kandyduję, ponieważ mając długoletnią

praktykę w działalności społecznej uważam, że jest jeszcze dużo do zrobienia dla mieszkańców oraz miasta. Kandyduję jako niezależny.



Strzelczyk Jarosław. 34 lata, żonaty, dwoje dzieci. Złotnik - jubiler, właściciel zakładu złotniczego. W Puszczykowie mieszka od 31 lat, przeciwnik wysokich podatków, sympatyk Unii Polityki Realnej.



Wosicki Jacek. Mieszkaniec Puszczykowa od urodzenia (1960 r.) Ukończyłem studia biologiczne w Poznaniu. Obecnie prowadzę własne niewielkie przedsiębiorstwo handlowe. Jestem członkiem Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Rady Miejskiej obecnej kadencji. Podpisując się pod тезami wyborczymi grupy "Nasze Puszczykowo" szczególnie chciałbym dążyć do utrzymania i pogłębienia rekreacyjnego i turystycznego charakteru naszego miasta. W miarę swoich skromnych możliwości przeciwstawiać się wszelkim próbom żywiołowego "uprzemysławiania", które często pociąga za sobą znaczne uciążliwości, zwłaszcza dla najbliższego sąsiedztwa. Cel ten chciałbym osiągnąć przez legalny nacisk na organy odpowiedzialne za to administracji państwowej. Chciałbym również doprowadzić do zainstalowania na terenie Puszczykowa dwu lub więcej nowoczesnych automatów telefonicznych, których obecnie brak. Będąc w sąsiedztwie dużej aglomeracji miejskiej, możemy dużo zyskać obsługując wzrastający ruch weekendowy i wycieczkowy, ale aby to osiągnąć nasze miasto musi być czyste, zielone, ciche i pachnące!

OKRĘG WYBORCZY NR 18



Bobrowski Tadeusz (ul. Niezłomnych 28). Urodził się w 1950 r. w Puszczykowie, żonaty, 2 dorosłych synów. Wykształcenie średnie techniczne. Pracuje w Okręgowym Szpitalu Kolejowym w Puszczykowie, przewodniczący Związku Zawodowego. Kandydat niezależny o poglądach centrycznych, opowiada się za kontynuacją rozwoju miasta, budową oczyszczalni ścieków, dokończeniem wodociągowania i gazociągowania miasta.



Duszczyk Stefan. 60 lat, żonaty, czworo dzieci. Od 32 lat mieszka w Puszczykowie. Rzemieślnik, właściciel zakładu elektrotechnicznego, poglądy prawicowe, sympatyk Unii Polityki Realnej.



Kabza-Klatt Regina (ul. Kosynierów Miłosławskich 31). 70 lat, Wielkopolkanka z urodzenia. Zawód: lekarz, emerytowany nauczyciel akademicki. Studia medyczne ukończyłam w Poznaniu w 1949 r., staż na Akademii Medycznej przerwałam w 1950 r. usunięciem ze stanowiska asystenta jako "element wrogi i niepewny". Pracowałam jako lekarz domowy, 20 lat w Szpitalu Miejskim im. Fr. Raszeji, w 1963 r. wróciłam

do Akademii Medycznej (nadal bezpartyjna). Od 1967 r. mieszkam w Puszczykowie, gdzie wybudowaliśmy wraz z mężem domek jednorodzinny (bliźniak). Na emeryturę przeszłam w 1983 r. Owdowiałam w 1985 r. Od 1990 r. jestem członkiem Rady Miejskiej Puszczykowa i członkiem Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Komisji Nadzwyczajnej ds. Zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Kandyduję na stanowisko radnego drugiej kadencji z grupy wyborczej "Nasze Puszczykowo". Uważam, że tylko ludzie uczciwi, o czystych rękach i sumieniach potrafią nasz Kraj uratować od politycznej, moralnej i materialnej zagłady. Człowiek jest istotą dwu-wymiarową — o wymiarze duchowym i materialnym. Zapominanie o tym zemści się na nas i naszych następcach. Od Was, Kochani Współmieszkańcy, zależy kogo wybieriecie w nadchodzących wyborach samorządowych. Takich będziecie mieć radnych, jakich sami wybieriecie — Szczęść Wam Boże!

miarę możliwości chciałbym uczestniczyć w ich rozwiązywaniu. Uważam, że inwestycje rozpoczęte w naszym mieście powinny być kontynuowane (wodociąg, gazociąg, kanalizacja) i jak najszybciej zakończone, a fundusze miejskie wykorzystywane mądrze i rozważnie.



Jósko Kazimierz (ul. 3-go Maja 5). 57 lat, mieszkaniec Puszczykowa od 35 lat. Z zawodu radca prawny. Mając dosyć bogate doświadczenie życiowe pragnę kandydować do Rady Miejskiej, żeby służyć społeczności, w której żyję i miastu (okolicy), które lubię. Opo-wiadałem się już publicznie za tym i w dalszym ciągu podtrzymuję, żeby oddzielić sprawy, które mają

należać do samorządu, a które do tzw. administracji rządowej, żeby nie było tak jak jest dotychczas, że niektóre ważne dziedziny życia społecznego (np. budownictwo) należą do administracji państwowej. Bez tego ścisłego podziału samorząd lokalny nie może w pełni czuć się gospodarzem terenu. Ale podstawową sprawą decydującą o tym czy samorząd lokalny będzie mógł w pełni służyć społeczeństwu, jest to, ile pieniędzy z podatków lokalnych pozostaje na miejscu. Stoję na stanowisku, żeby znaczny procent pozostawić na miejscu, bo właściwie samorząd lokalny najlepiej się orientuje, na jakie potrzeby społeczne przeznaczyć te środki, aniżeli urzędnik, nawet ministerialny. W ten sposób pobudzi się przedsiębiorczość w gminach wiejskich i miejskich i to wpłynie na rozwój całego Państwa.



Lipiński Leopold (Niezłomnych 6). 39 lat, żonaty, 3 dzieci. Kandydat Klubu Piłkarskiego "Las" Puszczykowo. Elektromonter, prowadzi Zakład Remontowo-Budowlano-Ciesielski. Hobby: piłka nożna. Jestem założycielem drużyny piłkarskiej działającej od 1976 roku. Byłym Radnym w Puszczykowie. Znanym działaczem sportowym i nie tylko. Obecnie Przewodniczącym

Rady Sportowej przy Miejskim Klubie Sportowym, sekretarzem Klubu Piłkarskiego "Las" Puszczykowo, instruktorem i drużyny. Cele mojej działalności w Radzie to: kontynuowanie rozwoju infrastruktury technicznej miasta; proporcjonalny rozwój wszystkich terenów Puszczykowa; utrzymanie mądrej ochrony ekologicznej miasta; dalszy rozwój bazy sportowej w Puszczykowie; wykorzystanie walorów turystycznych miasta; podnoszenie świadomości o znaczeniu kultury fizycznej wśród dzieci i dorosłych; tworzenie warunków dla sportu masowego i rekreacji w Puszczykowie. Moje motto życiowe brzmi: "Zanim zaczniesz krytykować, najpierw coś zrób!".

OKRĘG WYBORCZY NR 19



Jopek Jarosław. Mam 30 lat, jestem żonaty, posiadam dwoje dzieci. W Puszczykowie mieszkam od 1967 r. Tu kończyłem szkołę podstawową oraz średnią. Z zawodu jestem technikiem budowlanym. Od 1989 r. prowadzę kiosk ogólnospożywczy przy ul. Nowe Osiedle. W Radzie Miejskiej chciałbym reprezentować i bronić interesów mieszkańców przede wszystkim swojego okręgu. Pracując w sklepie spotykam się z różnymi problemami naszych obywateli i w



Skibiński Wojciech. 54 lata. Chirurg — pracuje w Szpitalu PKP w Puszczykowie. Chciałbym harmonijnego rozwoju naszego miasteczka nie gubiąc jego zasadniczych walorów związanych z położeniem w obrębie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Dążyłbym do bliższego powiązania z naturalnym zapleczem leczniczym tej okolicy — ze Szpitalem PKP. Moją troską byłyby też sprawy rodzin wielodzietnych i ludzi starszych. Chciałbym, aby

nowe pokolenia, które będą wchodzić w życie dorosłe i będą tworzyć przyszłość naszego kraju, były wychowywane w spójnym systemie, w którym wartości podstawowe jak dobroć, uczciwość, rzetelność, patriotyzm, szacunek dla każdego człowieka, były nakazem wewnętrznym. Te wartości muszą być przekazywane w zdrowej moralnej rodzinie, pielęgnowane w szkole. Zrealizować to można, gdy są zaspokojone podstawy bytowe rodzin. Zdaję sobie sprawę, że tego na szczeblu samorządowym nie da się „załatwić”, że do tego są potrzebne rozwiązania systemowe w całym kraju w wielu dziedzinach — gospodarce, bankowości, administracji, oświacie, ochronie zdrowia. Kandyduję z poparciem grupy wyborczej „Nasze Puszczykowo”.



Stefaniak Przemysław (ul. Niżyna 11). Urodziłem się 9.11.1955 r. Od urodzenia mieszkam w Puszczykowie. Jestem żonaty, dwoje dzieci. Zawód: mechanik samochodowy. Wieleletni pracownik PKP, bezpartyjny. Zasłużony Honorowy Dawca Krwi. Odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi i Zasłużony dla Miasta Poznania. Obecnie skarbnik PZW - Puszczykowo. Kandydat niezależny.



Zowczak Miłostawa. 27 lat, panna. W Puszczykowie mieszka od 15 lat. Ukończyła Szkołę Podstawową Nr 2 i L.O. w Puszczykowie, I rok Wydziału Chemii UAM, obecnie kończy studia na Wydziale Lekarskim A.M. w Poznaniu; podczas studenckich praktyk pracowała w szpitalach w Puszczykowie, Poznaniu, Syrii i Niemczech. Świadomość, że zbrojenia i wojny marno-

trawia środki, które powinny służyć ochronie ludzkiego zdrowia i środowiska, zmusza ją do działania. Dlatego od kilku lat żywo uczestniczy w inicjatywach międzynarodowej organizacji Lekarze dla Życia bez Zagrożeń, laureatki Pokojowej Nagrody Nobla 1985. Dotąd współorganizowała: Bałtycki Rajd Rowerowy 1990, Weekend Ekologiczny 1992 i VI Europejski Kongres Studentów w Poznaniu. Nie należy do ugrupowań politycznych. Sympatyzuje z lokalnym programem Unii Polityki Realnej. Pragnie współpracować z innymi, aby ludzie żyli zdrowiej, bezpieczniej i lepiej.

OKRĘG WYBORCZY NR 20



Marut Bolesław. 57 lat. Z wodu inżynier mechanik. Pracuje w przedsiębiorstwie państwowym. Ma 2 dorosłych synów. Nie należy do żadnej partii. Popiera program Unii Polityki Realnej i dlatego kandyduje z jej listy.



Napierała Janusz. Absolwent Politechniki Poznańskiej, doktor nauk technicznych. Pracował jako adiunkt na Politechnice Poznańskiej, był V-ce Prezesem Zarządu w Przedsiębiorstwie Innowacji Naukowo-Technicznych i Wdrożeń, Prezesem Zarządu w Zabawkarskiej Spółdzielni Pracy. Burmistrz Puszczykowa, aktywnie uczestniczy w tworzeniu nowego samorządowego systemu władzy, kieruje pracą Zarządu Stowarzyszenia Gmin, które zajmuje się m.in. szkoleniem pracowników samorządowych i komputeryzacją urzędów gmin. Współtworzy Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” — Wielkopolska, które jest pierwszym niekomercyjnym zakładem ubezpieczeniowym, powstałym na terenie Wielkopolski po 50-letniej przerwie. Uczestniczy w pracach różnych gremiów tworzących podstawy działalności samorządowych instytucji finansowych. Jest przekonany, że system demokratyczny ma dużo wad, ale lepszego jeszcze nikt nie wymyślił. Jest za decentralizacją władzy i finansów w państwie. Uważa, że Puszczykowo powinno być zielonym miastem z umiarkowaną działalnością gospodarczą.

Adres redakcji: Urząd Miejski w Puszczykowie, ul. Podleśna 4, tel.: 133-225 lub 133-241 **Redaktor:** Paweł Koczorowski

Redakcja zastrzega sobie prawo niepublikowania lub skracania nadesłanych materiałów, listów, opinii.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, a zamieszczane treści nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji. Redakcja nie zwraca dostarczonych materiałów.

Opracowanie szaty graficznej i skład komputerowy: Wydawnictwo PANOPTIKOS, 60-529 Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, p.619, tel.: 47-09-01 w.169 Zgłoszenia reklam i ogłoszeń - w Kancelarii Urzędu Miejskiego, należność płatna w kasie Urzędu. fax: 47-09-10

Rej. Pr. 94/91 nr 250 © Wszelkie prawa zastrzeżone Nakład: 2400 egz. Druk: "Intro-Druk", Puszczykowo, ul. Kopernika 73, tel.: 133-982

WYDAWNICTWO

panoptikos